

K. Parvathi Kumar

Mistrz EK



Nauczyciel

Nowej Ery

The World Teacher Trust – Global

Treść niniejszej publikacji jest udostępniana bezpłatnie jako akt dobrej woli i wyłącznie do użytku osobistego. Naszym obowiązkiem jest utrzymanie takiego stanu rzeczy.

Jakakolwiek komercjalizacja w jakikolwiek sposób lub na jakiegokolwiek platformie jest zabroniona, podobnie jak dystrybucja i/lub publikacja w całości lub w części bez wyraźnej pisemnej zgody wydawcy.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Mistrz EK

Nauczyciel Nowej Ery

K. Parvathi Kumar

Pierwsze wydanie, angielski: 2001, ©: Dhanishta

The World Teacher Temple / Dhanishta

Radhamadhavam, 14-38-02

Muppidi Colony

Visakhapatnam - 530 022

Andhra Pradesh - Indie

Tłumaczenie na język polski z niemieckiego

© 2002 Wydanie Kulapati in the World Teacher Trust e.V., Wermelskirchen, Niemcy

Biblioteka niemiecka - nagrywanie jednostki CIP

K. Parvathi Kumar

Mistrz EK : nauczyciel nowej ery / K.. Parvathi Kumar. -

1. wydanie. - Wermelskirchen : wyd. Kulapati, 2002

Tytuł oryginału: Master E. K. : The New Age Teacher <d.>.

ISBN 3-930637-22-7

Pierwsze wydanie polskie, publikacja online

© 2024 The World Teacher Trust – Global

Büelstrasse 17

CH-6052 Hergiswil

Szwajcaria

www.worldteachertrust.org

Spis treści

Chwileczkę.....	
1 Wprowadzenie	
2. Kult Matki	
3. Mistrz CVV	
4. 'Bhagavad Gîtâ', 'Doktryna tajemna' i Boski Plan	
5 .Ścieżka jogi Mistrza CVV	
6. Przygotowanie	
6.1 Kryzysy	
7. Praca	
7.1 Hierarchia	
8. Uzdrawianie i nauczanie	
8.1 Uzdrawianie	
8.2 Nauczanie	
9. Książki	
10. Tworzenie grupy	
11. Synteza	
12. Istotne cechy Mistrza EK ..	
13. Wojownik i reformator	
13.1 Epizod 1	
13.2 Epizod 2	
13.3 Epizod 3	
13.4 Epizod 4	
13.5 Epizod 5	
14. Gâyatrî i Wedy	
14.1 Dalsze wyjątkowe cechy Mistrza EK.....	
15. Niektóre aspekty duchowe	

15.1 Epizod 1	
15.2 Epizod 2	
15.3 Epizod 3	
15.4 Epizod 4	
15.5 Epizod 5	
15.6 Epizod 6	
15.7 Epizod 7	
15.8 Epizod 8	
16. Astrologia	
17. Rytuały	
18. World Teacher Trust	
18.1 Komunikacja z rodzinami oparta na zaufaniu.	
18.2 Organizacja	
19. Wschód i Zachód	
20. Mistrz EK jedzie na Zachód	
20.1 Faza 1	
20.2 Faza 2	
21. Odejście	
21.1 Kontynuacja	
22. Nauki Mistrza	
22.1 JAM JEST, JAM JEST TYM, TYM, JAM JEST.	
22.2 Praktyczne instrukcje dla aspirantów	

Chwileczkę, proszę....

Celem tej relacji o Mistrzu EK jest przedstawienie ogólnego zarysu życia człowieka, który żył wśród zwykłych ludzi, służył im, uzdrawiał ich, nauczał i inspirował ich. Książka ta nie jest wyczerpującym opisem człowieka, który żyje dziś w sercach wielu współczesnych ludzi, ponieważ niemożliwe jest przedstawienie pełnego przeglądu człowieka, a tym bardziej jego opisanie.

Wiele pozostaje niewypowiedziane. Tak samo jest z każdym człowiekiem, a tym bardziej z kimś, kto posiada wyższe wymiary niż ma to normalnie miejsce.

Ta praca nie jest również próbą ubóstwienia osoby, ale raczej pokazania niezwykłych zdolności i wyjątkowych cnót Mistrza EK, a także jego praktyczne talenty, które są rzadko spotykane.

Oczywiście czasami nawet on popełniał błędy, miał porażki i błędne przekonania na temat niektórych rzeczy. Ale tylko wtedy taka osoba jest kompletna. Ale było ich tylko kilka, a szlachetne wymiary zdecydowanie je przewyższały.

Kiedy Mistrz EK popełniał błędy był bardzo ludzki. Był bliski boskości, gdy wykazywał się szlachetnymi i niezwykłymi cnotami i zdolnościami. W ten sposób utworzył dla ludzi pomost, przez który mogą przejść, aby dotrzeć do boskich rejonów.

Siła Mistrza EK tkwiła w jego prostocie i przystępności. Nie było trudno do niego dotrzeć, ponieważ on docierał do ludzi i nie było trudno go zrozumieć, ponieważ był on niezwykle ludzki. Miał w sobie te aspekty, których wszyscy powinniśmy dotknąć, a także ukryte, boskie aspekty każdej ludzkiej istoty. Sprawiał więc, że ludzie rozumieli tę część ludzkiej istoty, która jest boska. Jego życie niesie przesłanie, że człowiek nie jest ze świata, pomimo tego, że żyje w świecie.

Ta książka została napisana, ponieważ autor tej książki został poproszony przez grupy na Wschodzie i Zachodzie o opublikowanie krótkiej biografii Mistrza EK. Jego bliski związek z Mistrzem EK w ciągu 12 lat (od listopada 1971 r. do marca 1984 r.) sam w sobie wydaje się dawać autorowi prawo do napisania takiej biografii. Nieuniknione było zawarcie pewnych informacji dotyczących samego autora książki. Oby ta część została życzliwie odczytana i łagodnie oceniona.

Praca ta została ukończona w ciągu 18 godzin - rozłożonych na 5 dni - jako ciągłe dyktowanie Tizianie Diaz między innymi obowiązkami. Autor ma nadzieję, że spełnił prośbę grup.



1.Wprowadzenie



Mistrz EK urodził się w wieczornych godzinach 11 sierpnia 1926 roku. Była to środa. Mistrz CVV, Mistrz MN i Mistrz EK urodzili się także w znaku Lwa. I to nam coś wyjaśnia. Ma to związek z energią, która odwiedziła ten system poprzez konstelację Lwa: energia syntezy. Mistrz EK urodził się w Bapatla, w dystrykcie Guntur w stanie Andhra Pradesh w Indiach o 17.30.

Dr Ekkirala Ananthacharya, ojciec Mistrza EK, był wielkim wedyjskim uczonym i uzdrowicielem na bardzo wysokim poziomie. Zainteresował się ajurwedą i dokonał setek cudownych uzdrowień z pomocą medycyny ajurwedyjskiej. Był szanowany jako człowiek, który w pełni żył wedyjską mądrością. Jako że dr E. Ananthacharya był głęboko związany ze świadomością Lorda Kryszny, otrzymał poprzez swoją żonę Mistrza EK. Z tego powodu dziecko zostało nazwane na cześć Lorda Krishny "Krishnamacharya".

Mistrz EK był najstarszym synem swojego ojca. Jego matka zmarła, gdy miał 13 lat. Ale od dzieciństwa Master EK czuł wsparcie, jakie otrzymywał od Matki. Mistrz EK miał trzech młodszych braci. Jego ojciec nie posyłał dzieci do szkoły, ponieważ był głęboko przekonany, że nowoczesne szkoły nie uczą tego, co powinno być nauczane. Szkoły zamieniają dzieci w automaty, ponieważ kształtują je zgodnie z przeciętnym ludzkim myśleniem, które jest aktualne w danym czasie. W rezultacie dzieci tracą wszelkie zdolności myślenia i kreatywności. W masach stają się zwykłymi ludźmi. Dr Ananthacharya pragnął, by jego dzieci były kimś więcej niż przeciętnymi ludźmi, którym zależy tylko na dobrym jedzeniu, zarabianiu pieniędzy i wygodnym życiu. Był zdania, że szkoła to strata czasu. Dlatego sam uczył swoje dzieci, a Mistrz EK już jako dziecko nauczył się wielu subtelności Wed i ich symboliki od swojego ojca. Wyróżniał się wśród czwórki rodzeństwa i już w wieku pięciu lat pokazał swoją wielkość.

Dr E. Ananthacharya posiadał wielką wiedzę. Znał kluczowe pojęcia Wed, na przykład klucz etymologiczny, klucz gramatyczny, klucz cykli czasowych i klucz

metryczny. Jego interpretacja myśli wedyjskiej była wnikliwa i ujawniała wiele wymiarów. Często odwiedzali go członkowie Brahmâ Samaj. Byli oni gnostykami. Odwiedzali go również jogini, uczeni wedyjscy i filozofowie, aby z nim porozmawiać. Był on wybitnym źródłem wiedzy i był w stanie udzielić porad wielu ludziom. Chociaż był bardzo zajęty życiem społecznym, opiekował się w szczególności czwórką swoich dzieci. Jak matka pielęgnował je i troszczył się o nie, a jako ojciec wprowadzał je na ścieżkę wiedzy.

Pewnego dnia, gdy Mistrz EK miał pięć lat, niektórzy członkowie Brahmâ Samaj odwiedzili jego ojca i długo dyskutowali z nim o Absolutnym Bogu. Gnostycy wierzą w Boga Absolutnego, ale nie w Boga w jakiejś formie. Uważają, że widzenie Boga w formie jest czymś gorszym. Po długiej rozmowie z dr E. Ananthacharyą, pięcioletni syn został poproszony o pokazanie im wioski, w której mieszkała rodzina. Mistrz EK oprowadził ich po wiosce i pokazał ważny punkt orientacyjny wioski: świątynię zbudowaną dla Pana Wisznu. Zasugerował gnostykom, by odwiedzili świątynię. Ale oni odpowiedzieli mu: "Nie, nie chodzimy do świątyń". Zapytał więc: "Dlaczego nie?". Gnostycy odpowiedzieli: "Bóg jest wszędzie. Więc nie musimy iść do świątyni, aby Go zobaczyć". Dziecko zapytało: "Jeśli Bóg jest wszędzie, to czy nie ma Go również w świątyni?".

Gnostycy byli zaskoczeni i uważnie przyjrzeni się chłopcu, ponieważ nie spodziewali się takiej odpowiedzi. Czuli się tak, jakby promień światła padł prosto na ich twarze.

Nie mogli mu nic odpowiedzieć. Kiedy wrócili do domu, powiedzieli dr Ananthacharyi: "W twoim synu jest wielkie światłość".

Taką rangę posiadał Mistrz EK już w wieku pięciu lat.

Pod osobistym przewodnictwem ojca wzrastał Mistrz EK w mądrości wedyjskiej. Z natury był poetą i pisarzem. W tym czasie w Vijayawadzie żył słynny poeta. Nazywał się Viswanatha Satyanarayana i był przyjacielem dr E. Ananthacharyi. Pewnego dnia Mistrz EK napisał wiersz i pokazał go poecie. Wiersz dotyczył pór roku. Kiedy go czytał, poeta poczuł się głęboko wzruszony, ponieważ pory roku zostały trafnie opisane i przedstawione za pomocą niesamowitej poezji. Ekspresja, jasność i prostota Mistrza EK zaskoczyły poetę. Powiedział do dr E. Ananthacharyi: "Twój Kryszna urodził się z pewną misją. Widzę w Nim wiele światła. Wygląda na to, że ma wiele wymiarów. Podziwiam go." Dr Ananthacharya uśmiechnął się.



2. Czczenie Matki Świata



Chociaż Mistrz EK był dobrze obeznany dzięki swojemu ojcu z Wedami, został zauroczony ze względu na jakość swojej duszy, kultem Matki Świata *Gayatri*. Ponieważ stracił on swoją matkę w dzieciństwie, otrzymał we śnie rodzaj matczynego pokarmu. To zbliżyło go do energii Matki.

Jego ojciec nauczył go podstaw Wed. Wyjaśniono mu Wedy i ich klasyfikację, a także ich skomplikowane odgałęzienia. *Gayatri* jest światłem Wed. Jest ona nazywana Veda Mata.

Mistrz EK instynktownie zwracał się ku *Gayatri*. Mantra *Gayatri* była jego jedynym przyjacielem. Od siódmego roku życia nieustannie pracował z *Gayatri*.

Kiedy miał 18 lat, objawiła mu się *Gayatri*, Matka Świata, w pięknej kobiecej postaci. Był on pod jej głębokim wrażeniem. Od tego momentu całkowicie zdał się na Matkę, bardziej niż na cokolwiek innego w życiu. Matka *Gayatri* była dla niego przyjaciółką w potrzebie, przewodniczką na rozdrożach, pocieszającą matką i nauczycielką, która obdarzała go światłością.

Gdy rozpoczął studia uniwersyteckie, jego oddanie matce osiągnęło najwyższy szczyt. W tym czasie uniwersytet był otwarty pięć dni w tygodniu, od poniedziałku do piątku. W każdy piątek wieczorem mistrz EK znikał z akademika. Jego przyjaciele i koledzy nie mogli się z nim skontaktować, a on wracał dopiero w poniedziałek rano. W każdy weekend udawał się do Sānthe Ashram, aśramu położonego nad brzegiem morza w Visakhapatnam. Siedział tam pod figowcem od piątku wieczora do poniedziałku rano, cały czas intonując *Gayatri*. Podczas tych weekendów pił tylko wodę i czcił *Gayatri*. W ten sposób rozwinął takie światło w swojej głowie, że inni uczniowie zauważyli jego jasność. Był również przystojnym mężczyzną, a blask dodawał godności i wdzięku jego twarzy. Ponieważ nieustannie czcił *Gayatri*, jego wyraz twarzy charakteryzował się kobiecym pięknem. Miał atrakcyjny wygląd, ludzie chętnie patrzyli na niego. Mężczyźni podziwiali go tak samo jak kobiety, zwłaszcza gdy się uśmiechał. Jego uśmiech rozpalał życie duchowe w wielu ludziach. Jego oczy były przenikliwe, promienne i miały zdolność przebudzania innych. Jego

zdolność widzenia była tak rozwinięta, że mógł nawet zobaczyć arkusze egzaminacyjne, które były rozdawane w sali egzaminacyjnej następnego dnia. Potrafił wyraźnie rozpoznać wszystkie prace egzaminacyjne. Na początku był entuzjastycznie nastawiony do tego, ale szybko zamknął drzwi przed takim użyciem światła. Czuł, że doprowadzi go to do wielu innych rzeczy, a następnie spowoduje jego upadek. W młodości cieszył się z takich wizji i dyskretnie dzielił się nimi z przyjaciółmi, ale dzięki swojej dyskrecji wkrótce przestał ulegać tym skłonnościom.

Kontynuował medytację nad *Gayatri* w sposób, który był naprawdę wyjątkowy. Jego miłość do *Gayatri* była bezgraniczna. Został ukształtowany przez cechy swojej matki: był uprzejmy, usłużny, cierpliwy i wyrozumiały. Ludzie czuli się bardzo komfortowo w jego obecności.

Kiedy miał przystąpić do końcowego egzaminu pisemnego z literatury, musiał uiścić opłatę za egzamin. Jego ojciec wysłał mu przekaz pieniężny, ale pieniądze nie dotarły na czas. Mistrz EK studiował w Visakhapatnam, a jego ojciec mieszkał 300 kilometrów dalej, w Vijayawada. Mimo że pieniądze zostały mu przekazane, nie dotarły do niego na czas. Był bardzo nieszczęśliwy, ponieważ nie mógł przystąpić do egzaminu. Usiadł więc ponownie w cieniu figowca i czcił Matkę z całą żarliwością. Modlił się do niej i powiedział: "Nie mogę sobie pozwolić na opuszczenie tego egzaminu. Nie mogłem uiścić opłaty na czas. Jesteś dla mnie jedynym rozwiązaniem i pocieszeniem".

Matka podeszła do niego i powiedziała: "Nie martw się, twoja opłata została uiszczona. Zostaniesz dopuszczony do egzaminu".

Był zaskoczony i zapytał: "Kto za mnie zapłacił?".

Matka odpowiedziała tylko: "Zostało zapłacone".

Następnego dnia, kiedy poszedł do biura uniwersyteckiego, jego nazwisko znajdowało się na liście studentów, którzy uiścili opłatę.

Mistrz EK świetnie poradził sobie z egzaminem końcowym na uniwersytecie. Był najlepszy na egzaminie. Na tym zakończyła się jego edukacja. Wkrótce dostał pracę jako wykładowca języka telugu w college'u w Guntur i ożenił się z Appammą, którą wybrał dla niego jego ojciec.



3. Mistrz CVV



Kiedy założył rodzinę w Guntur, pierwszą rzeczą, jaką zrobił Mistrz EK, było kupienie obrazu Gayatri i urządzenie w swoim domu pokoju przeznaczonego do modlitwy, aby mógł głębiej kontemplować. Miał dobrą pracę, aby utrzymać swoją rodzinę i myślał, że będzie mógł dalej rozwijać się w świetle Gayatri. Postanowił więc medytować o Matce Gayatri. Umieścił jej wizerunek w swoim pokoju modlitwy i czcił ją każdego dnia.

W godzinach porannych oddawał cześć Matce, następnie przez godzinę studiował pisma święte, jadł wczesny obiad, a potem szedł na uczelnię. Wieczorem wracał do swoich modlitw, po których rozmawiał z przyjaciółmi i znajomymi na tematy teologiczne.

Minęło kilka dni, a on czekał, aż objawi mu się Matka, tak jak to miało miejsce dwa razy wcześniej. Ale zamiast tego zobaczył kogoś innego. Stopniowo rozpoznał postać siedzącą w siadzie kucanym. Każdego dnia powoli pojawiała się od dołu do góry. Zastanawiał się:

"Kontempluję nad Matką *Gayatri*, a ktoś inny pojawia się w mojej wizji".

Na początku myślał, że to pomyłka, ale ten wizerunek go nie opuszczał. Gdy tylko zaczął intonować Gayatri rano i wieczorem, kolejny fragment tego wizerunku ukazał mu się w wielkim świetle. Po tygodniu w jego wizji pojawiła się cała postać. Była to postać, którą znamy jako kolorowy wizerunek Mistrza CVV. Kiedy Mistrz EK rozmyślał o Matce Świata, ukazał mu się Mistrz CVV! Nie wiedział, kto mu się ukazuje. Nigdy wcześniej o nim nie słyszał. Nie znał nawet jego imienia. Mistrz CVV pojawił się, gdy Mistrz EK medytował nad Gayatri. Był zaskoczony. Każdego ranka, gdy kontemplował, pojawiała mu się tylko ta postać, uśmiechając się do niego. Bardzo go to zaniepokoiło i pomyślał: "Kim jest ten bokser, który mi się ukazuje? Gdzie jest moja Matka?" Nie było żadnej matki, tylko Mistrz CVV. Zaczął poszukiwać w pamięci i pomyślał: "Może to stary przyjaciel mojego ojca", ale nie otrzymał odpowiedzi.

Mistrz EK był uważany za bardzo dobrego mówcę. Miał naturalny talent jako mówca, nauczyciel i poeta. Ludzie często zapraszali go, by mówił o różnych

koncepcjach mądrości. Pewnego pięknego dnia otrzymał zaproszenie z pobliskiej wiejskiej szkoły. Dyrektor szkoły poprosił go, aby o 19:00 wygłosił wykład na temat Rabindranatha Tagore.

Mistrz EK udał się do tej wioski około 17:30, ponieważ chciał spędzić trochę czasu z dyrektorem szkoły. Dyrektor zaprosił mistrza EK do swojego domu, zaproponował mu filiżankę kawy a dwie minuty przed 18:00 powiedział: "Proszę, wybac mi. Mam coś do zrobienia. To zajmie mi 15 minut".

Mistrz EK zapytał go: "Jakie ma pan jeszcze zadanie?".

Rektor odpowiedział: "Muszę się pomodlić".

„Proszę, niech pan nie pozwoli sobie przeszkadzać” - odpowiedział Mistrz EK.

Kiedy rektor wszedł do pokoju modlitwy, Mistrz EK pomyślał: "Mógł mnie zaprosić na modlitwę".

W tym samym momencie rektor ponownie wyszedł i powiedział: "Jeśli nie ma pan nic przeciwko, może się pan ze mną pomodlić".

Obaj poszli więc do sali modlitewnej i usiedli. Tam Mistrz EK zobaczył tę samą postać, która ukazywała mu się każdego ranka i wieczoru w jego własnej sali modlitewnej, gdy modlił się do Matki. Oniemiał z wrażenia. Dziwny człowiek, który pojawiał się w jego wizjach, tutaj widoczny był na zdjęciu. Rektor odprawił modlitwę, ale Mistrz EK był jakby w innym stanie. Jego radość nie знаła granic, ponieważ ten, którego chciał poznać, stał naprzeciwko niego. Po 15 minutach modlitwa dobiegła końca i mistrz EK zapytał rektora: "Kim jest ten Mistrz? On sprawia, że jestem naprawdę rozkojarzony. Intonuję *Gayatri*, a on ukazuje mi się każdego dnia rano i wieczorem".

Dyrektor szkoły był równie zaskoczony. On znał tylko zdjęcie Mistrza CVV, ale obok niego siedział człowiek, który widział go w formie światła w swojej wizji. Rektor opowiedział Mistrzowi EK o Mistrzu CVV: że mieszkał w Kumbhakonam, mieście świątynnym w ówczesnym stanie Madras, że był wielkim Światłem i wprowadził nową ścieżkę jogi, jogę nieśmiertelności, że inicjował wielu ludzi w ciągu 12 lat od 1910 do 1922 i opuścił swoje ciało w maju 1922 roku, cztery lata przed narodzinami Mistrza EK.

Mistrz EK zapytał wtedy: "Czy mógłby pan zdobyć dla mnie kopię jego zdjęcia?".

Rektor odpowiedział twierdząco i zdobył zdjęcie z Madrasu dla Mistrza EK. Od tego momentu Mistrz EK medytował nad Mistrzem CVV.

Odkąd Mistrz EK świadomie usłyszał o Mistrzu CVV, Mistrz CVV zaczął przemawiać do niego w wizji: "Wybrałem cię do wielkiego dzieła. Nauczę cię z twojej najgłębszej istoty. Rób to, co mówię. Rób to tak, jak będę cię codziennie pouczał podczas medytacji".

Mistrz EK zgodził się i chciał dowiedzieć się czegoś więcej o Mistrzu. Mistrz CVV powiedział: "Dowiesz się tyle, ile ja ci ujawnię. Jeśli tylko cię poinformuję, czegoś się

dowiesz. Od czasu do czasu otrzymasz wskazówki. Jeśli chcesz, rób to, co mówię. Nie jesteś do tego zmuszany. Lubię cię, dlatego cię wybrałem".



4. "Bhagavad Gita", "Doktryna Tajemna" i Boski Plan



Mistrz CVV zaczął nauczać Mistrza EK. Kiedy Mistrz CVV żył w ciele fizycznym, był związany z Towarzystwem Teozoficznym. Zgodnie z Planem, Mistrz EK został zaproszony przez Towarzystwo Teozoficzne w Guntur do wygłoszenia wykładu na temat symboliki "Mahabharaty". Po wykładzie Mistrz EK udał się do biblioteki Towarzystwa Teozoficznego. Jego wzrok przyciągnęła "Doktryna tajemna" HP Blavatsky, więc zapytał o tę książkę. Członkowie Towarzystwa Teozoficznego powiedzieli: "To najtrudniejsza książka, jaka istnieje. Mamy do niej szacunek, ale jej nie czytamy".

Następnego dnia Mistrz EK został ponownie zaproszony do wygłoszenia kolejnego wykładu w Towarzystwie Teozoficznym. Następnie wielokrotnie jeszcze prowadził wykłady na temat "Mahabharaty" dla członków Towarzystwa Teozoficznego. Kiedy przemawiał do Towarzystwa Teozoficznego drugiego dnia, przewodniczący Towarzystwa również go słuchał, ponieważ członkowie powiedzieli mu, że człowiek, który mówił o "Mahabharacie", mówił tak, jakby wiedział wiele rzeczy. Po wykładzie przewodniczący przedstawił się Mistrzowi: "Jestem przewodniczącym Towarzystwa Teozoficznego i cieszę się, że pana tu spotkałem".

Mistrz EK odpowiedział: "Na pańskiej półce jest książka zatytułowana "Doktryna Tajemna". Czy mogę ją na jakiś czas pożyczyć?". Prezydent powiedział: "Z przyjemnością. Nikt nie otwiera tej książki, nawet ja, ponieważ nie wiemy, co w niej jest. Wiemy, że jest wspaniała, ale to wszystko, co wiemy. Czy chciałby pan czytać tę książkę? Proszę, niech pan ją weźmie ze sobą".

Mistrz EK zabrał "Doktrynę tajemną" ze sobą do domu i natychmiast zaczął ją czytać. W książce użyto wielu nowych terminów związanych z różnymi teologiami i cała lektura wydała mu się nieco trudna. Było już około pierwszej w nocy, ale on nie przestawał czytać. Po prostu odłożył książkę na stół i poszedł do pobliskiej restauracji na filiżankę kawy. Uwielbiał kawę. Mistrz CVV, Mistrz MN i Mistrz EK mieli jedną wspólną cechę poza jogą: Nigdy nie odmawiali, gdy proponowano im kawę. Tak bardzo lubili kawę.

Tak więc o 1 w nocy Mistrz EK udał się na najbliższy róg ulicy, gdzie znajdowała się restauracja. Wypił kawę i wracał do domu. Nagle spotkał na ulicy bardzo starego mężczyznę, który zwrócił się do niego po angielsku: " Czy mógłby mi pan dać coś do jedzenia? Jestem głodny."

To spotkanie było całkowicie nieoczekiwane. Mistrz EK spojrzał na mężczyznę. Mężczyzna był bardzo stary, nie najlepiej ubrany, a w kieszeni koszuli miał wieczne pióro. Plamy atramentu pokrywały całą kieszeń. Miał długie siwe włosy i brodę. Po raz drugi mężczyzna zapytał po angielsku: "Dasz mi coś? Jestem głodny".

Mistrz EK powiedział: "Oczywiście! Proszę pójść ze mną, sir".

Wrócili do restauracji i Mistrz EK zapytał staruszka: "Co chciałby pan zjeść?" "Chapaties" - odpowiedział.

Zamówiono chapaties i mężczyzna jadł. Następnie Mistrz EK uważnie przyjrzał się starcowi. Dostrzegł, że mężczyzna był bardzo, bardzo stary i bardzo głodny więc pomyślał: "Kto wie, kiedy ostatnio jadł. Co za szczęście, że mogłem zaoferować temu starszemu panu coś do jedzenia o tak późnej porze". Był również zaskoczony, że ten starzec, który wyglądał jak żebrak, mówił po angielsku. Mistrz EK oddał się więc swoim rozmyśleniom, podczas gdy starzec ochotczo jadł swoje chapaties.

Nagle starzec spojrzał na Mistrza EK i powiedział: "A więc czyta pan" Doktrynę tajemną".

To był szok dla Mistrza EK. Skąd starzec wiedział, że on czyta "Doktrynę tajemną"? Spojrzał na starca ze zdumieniem.

Po czym ponownie starzec zapytał: "Więc próbujesz czytać Doktrynę?".

Mistrz EK natychmiast poczuł głęboki szacunek dla starca i powiedział: "Tak, proszę pana".

To było wszystko. Wtedy starzec powiedział: "Niech mi pan zamówi filiżankę herbaty". Wtedy pojawił się kolejny temat do rozmowy. Mężczyzna wypił herbatę, po czym obaj opuścili restaurację.

Gdy obaj szli ulicą, starzec poinstruował Mistrza EK: "Zanim zaczniesz pan studiować "Doktrynę tajemną", powinien pan przeczytać "*Bhagawad Gitę*".

Mistrz EK czytał Bhagawad Gitę od dzieciństwa. Znał na pamięć wszystkie 700 wersetów i wygłosił wiele wykładów na temat "Gity". Odpowiedział więc starcowi: "Przeczytałem '*Bhagawad Gitę*' i znam wszystkie 700 wersetów na pamięć".

Starzec powtórzył: "Zanim zacznie pan studiować "Doktrynę tajemną", powinien pan przeczytać "*Bhagavad Gītę*".

Brzmiało to jak rozkaz. Mistrz EK był zaskoczony i pomyślał: "Kim jest ten człowiek, który daje mi takie instrukcje? Skąd wie, że czytam "Doktrynę tajemną"? I jakim prawem instruuje mnie tak usilnie, abym ponownie przeczytał "*Bhagavad Gītę*"?".

Takie myśli przychodziły mu do głowy, gdy szli razem. Postanowił przeczytać jeszcze raz "*Bhagavad Gītę*" i chciał powiedzieć o tym starcowi, ale gdy spojrzał w bok, mężczyzna zniknął.

To była kolejna niespodzianka. Oto ktoś do niego przyszedł, przyjął od niego dwie czapati i herbatę, poinstruował go, by przeczytał "*Bhagavad Gītę*", a potem zniknął.

Mistrz EK postanowił przeczytać "*Bhagavad Gītę*". Całkowicie się na niej skoncentrował i czytał bez przerwy, aż do północy następnego dnia. Jego rodziny nie było w domu. Był więc wolny i sam. Nikt mu nie przeszkadzał. Czytając "*Bhagavad Gītę*", miał wspaniałą wizję Planu, Boskiego Planu, zgodnie z którym pracuje wewnętrzny rząd, Hierarchia Mistrzów Mądrości, a także plan Lorda Kryszny dla Kali Jugi. Przepęłniało go radosne podekscytowanie.

Następnego dnia Mistrz EK ponownie udał się do tej samej restauracji o północy. Chciał spróbować ponownie spotkać się ze starcem. Po wypiciu kawy przeszedł się ulicą, ale starca nigdzie nie było widać. Nieco rozczarowany udał się w drogę powrotną do domu. Nagle ktoś z tyłu delikatnie położył dłoń na prawym ramieniu Mistrza EK i zapytał: "Co pan sądzi o '*Bhagavad Gicie*'?". Mistrz EK odwrócił się i był bardzo szczęśliwy widząc starca, do którego czuł głęboki szacunek. Natychmiast dotknął jego stóp z szacunkiem i powiedział: " Proszę pana, jestem panu bardzo wdzięczny, ponieważ znalazłem coś w '*Bhagavad Gicie*'".

Starzec odpowiedział: "*Bhagavad Gita* jest wszystkim. Być może coś pan znalazł".

Mistrz EK zapytał wtedy: "Czy chciałby pan zjeść chapaties, sir?".

Starzec odpowiedział: "Nie powinien mi pan niczego sugerować. Czy wczoraj ja panu coś zasugerowałem, czy pan zasugerował coś mi? Niech pan mi nic nie sugeruje. Niech pan mnie posłucha". Twardziel! Następnie powiedział: "Teraz niech pan czyta „Doktrynę tajemną” .

W ciągu tygodnia Mistrz EK przeczytał "Doktrynę tajemną". Kiedy czytał tę książkę, wiele istot wchodziło i wychodziło z jego domu. Był zaskoczony i pomyślał: "Kim są te wszystkie istoty, które wchodzi i wychodzi z mojego domu bez pozwolenia?". Studiując, był w stanie zrozumieć, w jaki sposób "Doktryna tajemna" została ułożona.

Gdy skończył czytać tę książkę, starzec odwiedził go ponownie. Po prostu wszedł do domu przez ścianę i nie wyglądał już na zaniedbanego, ale był promiennie piękny. Jeśli połączyć wszystkie wyobrażenia o kimś takim jak Mistrz KH i pomnożyć je przez tysiąc w ich wspaniałości, to otrzymamy postać, którą ujrzał Mistrz EK. Postać ta podeszła do niego przez ścianę i zapytała: "Co sądzisz o „Doktrynie tajemnej”?".

Mistrz EK złożył ręce w pełnym szacunku pozdrowieniu i powiedział: "Namaskarams". Nic więcej nie zostało powiedziane. Zapadła głęboka cisza.

Po chwili Mistrz EK zapytał: "Czy mogę zadać panu pytanie?".

"Tak" - odpowiedział rozmówca.

"Jak udało się panu przejść przez ścianę?".

Mistrz odpowiedział: "Pan też może przez nią przejść".

"Naprawdę?" zapytał Mistrz EK.

Wtedy Mistrz powiedział: "Tak, może pan to zrobić w mojej obecności".

Umieścił łóżko między sobą a Mistrzem EK i poprosił Mistrza EK, aby przeszedł przez nie i spojrzawszy na niego powiedział: "Po prostu niech pan spojrzy mi w oczy i podejdzie do mnie".

Mistrz EK zrobił to i przeszedł przez łóżko do niego. Mistrz EK był zaskoczony. Przez chwilę znów zapanowała cisza.

Po pewnym czasie Mistrz EK zapytał: "Panie, dlaczego czynisz mi tyle zaszczytu i błogosławieństwa?".

Wielki mistrz odpowiedział: "Został pan wybrany do pewnego zadania. Pana wielka czystość i oddanie Matce Świata spodobały się wielu członkom wyższych kręgów. Przede wszystkim Mistrz Jowisz zaczął pracować przez pana. Potrzebujemy pana do pracy nad Planem, który będę panu ujawniał od czasu do czasu. To będzie 30 lat ciężkiej pracy: nie będzie to droga usłana różami, ale bardzo ciernista ścieżka. Jeśli pan chce, może pan pracować z nami. Ma pan wolność wyboru. Ale jeśli raz się pan zgodzi, a później wycofa, poniesie pan konsekwencje. Proszę pamiętać, że ta ścieżka jest pełna cierni. Chodzi o pracę na rzecz Boskiego Planu, a to nie jest łatwa. Będzie pan stąpał jak po ostrzu noża i przechodził przez wiele kryzysów. Kiedy będzie pan gotowy, przyjdę do pana ponownie".

Mistrz EK odpowiedział: "Jestem gotowy".

Wtedy Wielki Mistrz powiedział: "Niech pan nie będzie taki pochopny. Niech pan poświęci tydzień na zastanowienie się nad tym. Ma pan rodzinę, pracę, dobrą pozycję w społeczeństwie i jest pan inspirowany przez Matkę Świata. Obecnie wszystko jest w pana życiu przyjemne. Może pan w tym Boskim Planie uczestniczyć, jeśli pan naprawdę tego chce".

Kiedy to powiedział, Wielki Mistrz zniknął. Po tygodniu wrócił i zapytał: "Czy jest pan gotów?".

Mistrz EK odpowiedział: "Jestem tak samo gotowy jak tydzień temu".

Tak właśnie rozpoczęła się praca Mistrza EK w 1953 roku, która zakończyła się pod koniec 1983 roku. Następnie Mistrz EK żył jeszcze przez kolejne trzy miesiące i opuścił swoje ciało w marcu 1984 roku.

W ciągu tych 30 lat swojej pracy, nauczał i uzdrawiał, pisał pisma i kształtował życie wielu ludzi zgodnie z Planem. Tak rozpoczęła się cała jego praca. Od czasu do czasu otrzymywał instrukcje od tego Wielkiego Mistrza, aby dokończyć dzieło.



5. Ścieżka jogi Mistrza CVV



Mistrz CVV jest Mistrzem Wodnika. W kręgach teozoficznych jest ogólnie znany jako Mistrz Jowisz, który mieszka w Górach Błękitnych. Znany jest również jako Mistrz Gór *Nîlagiri*. Mieszkańcy Indii wiedzą, że w rejonie gór *Nîlagiri* znajduje się aśram Agastyi.

Mistrz CVV miał specjalną misję do spełnienia: Na planecie miał zostać przyspieszony rozwój istoty planetarnej i żywych istot. Otrzymał on z wyższych kręgów energię należącą do Urana, władcy Wodnika. Za jego pośrednictwem był w stanie przekazywać energie Wodnika na planetę i żyjące na niej istoty. Wykorzystanie uranu w duchowości nie zostało jeszcze ujawnione przez Mistrzów Mądrości aż do 1910 roku, nawet uczniom, którzy osiągnęli już wyższe wtajemniczenia. Mistrz CVV, którego zadanie należy do znaku Wodnika, nosił promieniającą iskrę uranu w swoim lotosie serca. Uwolnioną aktywność tej iskry skierował na kosmiczną płaszczyznę Ziemi. W ten sposób stymulował planetarne zasady swoich uczniów. Połączył aktywność kosmicznej Kundalini planety z Kundalini swoich uczniów i w ten sposób osiągnął dwa cele:

- Stworzył sposób na przyspieszenie duchowego rozwoju człowieka bez zakłócania w jakikolwiek sposób istniejących praw natury.
- Jednocześnie zbudował duchowy kanał, przez który można było przywołać kosmiczną zasadę prany. Umożliwiło mu to wspieranie pracy jego ciała, to znaczy pracy jego ciała witalnego i eterycznego, ciała ze złocistego światła.

Mistrz opracował specjalny plan wtajemniczenia poszukiwaczy prawdy na ścieżkę nieśmiertelności i szybszego postępu w transformacji ciała i rozwoju świadomości duszy. Podał odpowiednią dyscyplinę w trzyczęściowej formule:

1. poranna i wieczorna inwokacja podanego dźwięku,

2. skupienie swojego życia na służbie,
3. brak dalszej pracy dla własnej korzyści.

Obiecał swoim naśladowcom nieśmiertelność: pokonanie śmierci w ciągu 12 lat pod warunkiem, że zaakceptują odpowiednią trzyczęściową formułę i będą z nią bezkompromisowo pracować.

Mistrz EK był człowiekiem o nerwach ze stali i niezachwianej dyscyplinie. Zastosował tę dyscyplinę i udało mu się osiągnąć swój cel w wyznaczonym czasie 12 lat. Doświadczył śmierci i zmartwychwstania, a tym samym osiągnął status nieśmiertelności, który dziś jest często określany przez Nowe Grupy Sług Świata jako trzecia inicjacja.

W latach przygotowań odprawiał poranne modlitwy i rytuały. Na uczelni sumiennie wypełniał swoje obowiązki jako wykładowca. Wieczorami dawał wykłady na temat "Ramajany", "Mahabharaty", "Bhagavad Gity" i "Doktryny Tajemnej". W ostatniej części dwunastu lat przygotowań, ludzie zdali sobie sprawę z magicznego efektu jego poświęcenia i nauczania. Uzdrawiał ludzi czcąc Lakshmî-Nârâyana i pomagał swoim przyjaciołom uporać się z ich osobistymi problemami.



6. Przygotowanie

Lata 1953-1965 były okresem przygotowań do pracy, która miała być wykonana zgodnie z Planem. Ci, za którymi podążał Mistrz EK, już wcześniej otrzymali ten Plan. Mistrz EK otrzymywał intensywny trening wewnętrzny w nocy oraz intensywny trening w ciągu dnia. Mistrzowie, którzy go wybrali, nauczali go wszystkiego, co dotyczyło duchowości. Otrzymywał obszerne dyktanda i lekcje, aby zrozumieć dziedziny duchowej astrologii i psychologii, a także klucze do dźwięku, koloru, liczb i symboliki. Ponieważ Mistrz EK był doskonały, uważny i głęboko skupiony na tym, czego go uczono, szybko przyswajał sobie lekcje. Zdobył również wstęp do ezoterycznych szkół masońskich. W ciągu 12 lat doszedł do najbardziej zaawansowanych rytuałów.

Objawiono mu 33 tomy mądrości Pitagorasa, a także 18 mistrzowskich kodów do wielkiej poezji "Mahabharaty" i "Bhagavad Gity". Nocami otrzymywał lekcje i intensywnie się uczył. W ciągu dnia pracował on równie intensywnie.

Zgodnie z instrukcjami Mistrza CVV wykonywał codzienne modlitwy, intonował mantrę Gayatri, a także czcił Lakszmi i Narayana, drugiego Logosu i jego żonę. Pomimo wewnętrznej pracy, której poświęcał się w nocy, nigdy nie opuszczał porannych, ani wieczornych modlitw.

W tym samym czasie nawiązał z nim kontakt Mistrz MN, Gwiazda Polarna na ścieżce do nieśmiertelności Mistrza CVV. Z tego powodu Mistrz EK często odwiedzał Ongole. Mistrz MN mieszkał w tym mieście, gdzie prowadził modlitwy i organizował kursy. Mistrz EK został również przeszkolony przez Mistrza MN we wszystkich aspektach mądrości.

Cała ta ezoteryczna działalność odbywała się w największej cichości i tajemnicy. Jego koledzy ze studiów i przyjaciele ze społeczeństwa nawet nie podejrzewali, co działo się w jego wnętrzu. Tak właśnie przebiegało gruntowne przygotowanie. Nawet jego rodzina nie wiedziała nic o duchowych wymiarach, które się w nim rozwijały. Warto podkreślić, że w tym okresie urodziło mu się czterech synów i córka. Później, gdy miał 46 lat, urodziło się jeszcze jego szóste dziecko, druga córka.

Mistrz EK wyróżnia się jako przykład wewnętrznej głębi, zewnętrznego spokoju, silnej woli, głębokiej ciszy i całkowitego posłuszeństwa duchowemu treningowi.

6.1 Kryzysy:

Okres przygotowawczy był również czasem pełnym kryzysów. Najgorszym kryzysem, który go dotknął, była choroba jego drugiego syna. Nie można jej było wyleczyć ani alopacyjnymi, ani ajurwedyjskimi środkami. To skłoniło go do zajęcia się homeopatią. Z pomocą dobrego przyjaciela, który był homeopatą, Mistrz EK zaczął leczyć swojego syna, aby wyleczyć go z epilepsji. Ponieważ urodził się w znaku Lwa, miał w sobie wiele cech Matki, a także był żarliwym wielbicielem Matki Świata. Cierpienie jakiegokolwiek żywej istoty było dla niego nie do zniesienia. Lecząc własnego syna, był zobowiązany do złagodzenia mu cierpienia. Musiał na nowo

studiować homeopatię w jej pierwotnym znaczeniu, aby uzyskać wgląd w tę naukę. Odkrył wiele jej aspektów, które nie zostały jeszcze opisane. W rezultacie był w stanie wyleczyć swojego syna z choroby. Kryzys ten doprowadził go do stosowania homeopatii jako terapii przez resztę życia.

W ciągu tych 12 lat miał również przykre doświadczenia. Doświadczał zdrad, niewdzięczności i krytyki. Wszystko to znosił w milczeniu i czynił postępy w swoim nieustannym rozwoju wewnętrznym, pomimo zewnętrznych zawirowań, rozczarowań i ataków. Był to okres pokusy i ostatecznego triumfu. Jego osobowość umarła, a on narodził się jako dusza. Okazał się dobrym narzędziem do służenia ludzkości na dużą skalę.

Ten intensywny okres 12 lat jest na ogół trudny do zniesienia. Odpowiada on wzięciu własnego krzyża i kroczeniu ścieżką, na której ukrzyżowana jest osobowość. Tutaj poszukiwacz prawdy spotyka się z próbami i pokusami, aby otrzymać prawdziwą inicjację do świątyni światła.



7. Praca

Po tym, jak Mistrz EK przeszedł intensywny trening duchowy, doradzono mu, aby przeniósł się z Guntur do Visakhapatnam, aby mógł wypełnić Plan, który otrzymali jego przewodnicy. W pewnym sensie został wyrwany ze środowiska, w którym się urodził, aby rozpocząć pracę w miejscu, w którym spotkałby tych, którzy byli z nim związani i podążali za nim.

W Visakhapatnam wyczuwalna jest wyjątkowa energia Visakha. Visakha to inne imię Lorda Sanat Kumara. Na wybrzeżu znajduje się świątynia ukryta w wodach morza. Należy ona do Lorda Vaisakesvary. Uważa się, że świątynia ta jest połączona z energią doliny Vaisakh w Himalajach, gdzie co roku gromadzi się Hierarchia. Wydaje się, że sekretnym powodem, dla którego Mistrzowi EK zasugerowano udanie się do Visakhapatnam, było to, że mógłby tam pracować zgodnie z energiami Hierarchii, która z kolei jest połączona z Szambalą.

7.1 Hierarchia



Hierarchia to wspólnota oświeconych istot prowadzona przez Lorda Maitreję i kompetentnie wspierana przez dwóch wielkich mistrzów. Jeden z tych mistrzów pochodzi z zamierzchłych czasów. Pochodzi z dynastii słonecznej i we wschodnich pismach nazywany jest Maru. Dziś znany jest jako Mistrz Morya. Drugi wielki mistrz, który wspiera Lorda Maitreję, pochodzi z dynastii księżycowej i we wschodnich pismach nazywany jest Devapi. Dziś w księgach ezoterycznych nazywany jest Mistrzem Kut Humi.

Ta trójka tworzy podstawową trójkę oświeconych istot i nauczycieli na tej planecie. Mają wokół siebie grupę uczniów, którzy są oświeceni od 5000 lat i pracują na rzecz rozwoju planety i żyjących na niej istot. Od czasu do czasu ta społeczność trzech mistrzów, ich współpracowników i uczniów prowadziła ludzi na ścieżkę światła. Dzięki ich przewodnictwu starożytna mądrość Sanâtana Dharmy manifestuje się w różnych częściach planety, a prawda ponownie pojawia się zgodnie z czasem i przestrzenią.

Język, którym się posługują został również odpowiednio zmodyfikowany, aby mógł być zrozumiany przez ludzi.

'Bhagavata' wskazuje na tę Hierarchię w 3, 9 i 12 pieśniach. W godzinach zmierzchu między Dwaparą, a Kali Jugą, kiedy Lord Kryszna miał opuścić swoje fizyczne ciało, zainicjował on Lorda Maitreję. Wyznaczył go na Nauczyciela Świata, aby mógł przynieść boską wiedzę. Wyznaczył go na Nauczyciela Świata, aby realizował Boski Plan dla Kali Jugi. Lord Kryszna wskazał również, że otrzyma on kompetentne wsparcie innych. Wśród nich przywódcami zostali Maru i Devapi. Od tego czasu Plan Boski dla Ziemi jest realizowany poprzez nauczanie i uzdrawianie pod przewodnictwem Lorda Maitreji. Wspólnota ludzi oświeconych nazywana jest "Hierarchią".

Eteryčna siedziba Hierarchii znajduje się w jaskiniach położonych w Himalajach. Są one nazywane jaskiniami Kalapa i Sravasti / Shigatze. Mówi się, że Sanat Kumara, Pan Planety, przebywa w eterze w regionie pustyni Gobi. Jego siedziba znana jest jako Szambala. Każdego roku boski plan jest odbierany z wyższych kręgów w Szambali w miesiącach Ryb i Barana. Podczas pełni księżyca w Byku, na festiwalu Vaisakh, jest on przekazywany Hierarchii i jej uczniom. Podczas pełni księżyca w Bliźniętach Plan ten jest przekazywany tym uczniom Hierarchii, którzy pracują na planie fizycznym. Uczniowie ci tworzą ostatnie ogniwo łączące Hierarchię z ludzkością. Przez pozostałe dziewięć miesięcy starają się oni zrealizować wspomniany Plan.

Mistrz EK został wybrany do pracy nad tym Planem. Otrzymał wstęp na święto Vaisakh i dzięki temu mógł otrzymać Plan i pracować dla niego. Od czasu do czasu otrzymywał wskazówki od wielkich Mistrzów: Mistrza MN i Mistrza CVV. Gdy zagłębił się w pracę, wszedł on w kontakt z dziewięcioma oświeconymi istotami. Wykonywał tę pracę z ogromnym entuzjazmem, a także z wielką odwagą i humorem.

Jeśli chodzi o jego subiektywne doświadczenia, był głęboki i skryty. Nie twierdził, że jest kimś ważnym, ani nie chwalił się, że ma połączenie z Hierarchią. Pozostał człowiekiem prostym i szerzył prostotę. W tej prostocie oświecał ludzi poprzez najmniejsze i najprostsze działania. Zawsze pozostawał skromny i miał normalny temperament. Jego głównym zadaniem było rozsiewanie nasion energii Wodnika. Otrzymał je od Mistrza CVV, który przekazał je wszędzie na planie eterycznym tej planety. Umożliwia to szybszą transformację ludzi i ich późniejszy rozwój.

Mistrz EK pracował jako efektywny kanał transmisji energii Wodnika. Z jego Słońcem w Lwie, ascendentem w Wodniku, saturnem w Skorpionie i Marsem w Byku, był dobrze przystosowany do rozpowszechniania energii Wodnika. Został on do tego celu wyszkolony. W tym samym kontekście należy wspomnieć, że energie Wodnika odwiedziły naszą planetę poprzez centralne Słońce Regulus. Znajduje się ono w znaku Lwa, żeńskiego odpowiednika Wodnika. Władcą energii Urana jest Wodnik, chociaż energia ta znajduje się w konstelacji Skorpiona. Tak więc znak Lwa oznacza odbiór energii, Wodnik jej transmisję eteryczną, a Skorpion umożliwia jej manifestację. Skorpion i Saturn mają szczególną właściwość przenikania.

Warto zauważyć, że Mistrz ma te planety, które są ważne dla inicjacji w czterech znakach stałego krzyża: Mars, Saturn, Słońce i Jowisz. Cztery ważne kwadraty w jego horoskopie mówią o krzyżu Wodnika i odpowiadającym mu ukrzyżowaniu na wykresie. Wykres urodzeniowy Mistrza EK ujawnia takie aspekty studentom astrologii ezoterycznej.

Oprócz manifestacji energii Wodnika, Mistrzowi EK powierzono również pradawne dzieło nauczania i uzdrawiania. Jest to główna praca Hierarchii. Tak więc praca Mistrza EK zasadniczo obejmuje wprowadzenie Jogi Nieśmiertelności objaśnionej przez Mistrza CVV, a także nauczanie subtelności starożytnej mądrości i uzdrawianie istot ludzkich. W tym celu doradzono mu, aby udał się do Visakhapatnam. Mistrz EK przeprowadził się do Visakhapatnam i napisał swoją pracę doktorską na temat literatury Telugu. W ciągu dwóch lat, w najkrótszym możliwym czasie, uzyskał doktorat i został przyjęty na wydział Telugu Uniwersytetu Andhra. Przeniesienie było płynne i przyjemne, dzięki czemu można było realizować cele pracy doktorskiej.



8. Uzdrawianie i nauczanie

8.1 Uzdrawianie:



Podczas gdy Mistrz EK mieszkał jeszcze w Guntur, osiągnął już doskonałość w uzdrawianiu poprzez dźwięk, dotyk i wzrok. Dokładnie zapoznał się również z nauką homeopatii. Aby nie przyciągać uwagi opinii publicznej i uniknąć entuzjastycznego podniecenia, Mistrz EK zdecydował się pracować za pośrednictwem terapii homeopatycznej, ukrywając w ten sposób swoje okultystyczne moce uzdrawiania. Kiedy takie moce stają się widoczne, ludzie stają się entuzjastycznie podekscytowani. Takie zachowanie stymuluje ciało emocjonalne, a kiedy to ciało jest stymulowane, nie jest to dobre dla danej osoby, bo szkodzi jej zaburzając jej system energetyczny. Rozsądek zostaje zaatakowany, a zdolność myślenia zredukowana jest do minimum. Gdy osoba zostanie dotknięta w ten sposób, staje się jeszcze bardziej emocjonalna i może nawet fanatycznie podążać za osobowością nauczyciela zamiast za NAUCZYCIELEM. NAUCZYCIEL jest duszą. Osobowość jest fizycznością nauczyciela. Ponieważ ludzie podążali za osobowością, powstało wiele religii, "izmów" i kultów. Doprowadziło to do poważnych nieporozumień i konfliktów, a skryzalizowane "izmy" i religie stały się przyczyną ciągłych konfliktów na planecie.

W nowej erze Hierarchia podjęła ostateczną decyzję, aby pracować za pomocą głównego klucza bezosobowości. Oznacza to, że od tej pory żaden prawdziwy nauczyciel nie może czynić siebie kimś ważnym. Zamiast tego ujawnia prawdę, ale także nauczanie i ścieżkę, które do niej należą. On sam pozostaje za tym dziełem i nie znajduje się przed nim. Oczekuje się, że prawdziwy nauczyciel poprowadzi ludzi z tyłu, jak kowboj lub pasterz, ale nie jak wojownik biegnący z przodu. Era Wodnika wymaga transparentności i bezosobowości. Stary sposób podkreślania osobowości nie może być wspierany przez nauczyciela. Ponieważ większa część ludzkości nadal żyje na płaszczyźnie emocjonalnej, a nie czysto umysłowej, osobowość każdego nauczyciela jest nadal w pewnym stopniu czczona. Jednak od prawdziwego

nauczyciela oczekuje się, że będzie milczał na ten temat i nie zachęcał do tego w żaden sposób.

Z tego powodu Mistrz EK zdecydował się na szeroko zakrojoną pracę uzdrowicielską i stosowanie homeopatii jako narzędzia pomocniczego. Jego sposób stosowania homeopatii miało wiele wymiarów. W rzeczywistości wniósł on znaczący wkład w naukę homeopatii, demonstrując pewne dodatkowe właściwości leków homeopatycznych.

Swoją pracę uzdrowicielską rozpoczął od prowadzenia apteki leków w swoim domu. Została ona założona i utrzymywana przez niego. Wspierali go w tym jego przyjaciele. Był to rodzaj darmowej apteki z opieką dla chorych, gdzie lekarstwa były podawane z miłością i bez zapłaty. Pacjenci przychodzili i byli w cudowny sposób uzdrawiani. Stopniowo rozeszła się wieść, że tutaj przebywa wyjątkowy homeopata, który potrafi leczyć nieuleczalne choroby. Z czasem przychodnia stawała się coraz większa i powstawały kolejne ośrodki. Ci, którzy wraz z nim prowadzili te poradnie homeopatyczne, również zainteresowali się tą nauką. Mistrz EK uczył ich i wprowadzał na ścieżkę jogi Mistrza CVV, jeśli tego pragnęli. Wszyscy, którzy nauczyli się tej nauki, byli zachęcani do zakładania przychodni w swoich miejscach zamieszkania. Mistrz obiecał im, że będzie z nimi współpracował w uzdrawianiu pacjentów w widzialny i niewidzialny sposób. Po założeniu wielu przychodni stał się znany jako bardzo wielkoduszny, filantropijny i kochający homeopata.

Drugim i kolejnym krokiem Mistrza EK było zachęcanie pacjentów, którzy do niego przychodzili, do nauki homeopatii i szkolenia się na lekarzy homeopatów. Był alchemikiem, który przekształcał pacjentów w uzdrowicieli. Dał ogromny impuls ruchowi homeopatycznemu w Andhra Pradesh. Dzięki jego inspiracji funkcjonuje obecnie ponad sto klinik homeopatycznych, które rozdają pacjentom leki za darmo. Większość pacjentów, wraz z lekami, otrzymała wprowadzenie na ścieżkę jogi Mistrza CVV i nauki Mistrza EK, które przekazało im nowe wymiary. W ten sposób praca rozwijała się głównie poprzez uzdrawianie, z którym nauczanie i inicjacja szły w parze.

Często dochodziło do cudownych uzdrowień. Kiedy nieuleczalne choroby zostały wyleczone, ludzie mówili, że Mistrz EK jest boską osobą. On odrzucał takie pochwały i uspokajał uczucia ludzi słowami: "Czas leczy. Kiedy nadchodzi czas, aby ktoś został uzdrowiony, przychodzi do mnie i zostaje uzdrowiony. Pan czasu pozwala mi otrzymywać za to pochwały. Ale to nie należy do mnie, ponieważ to Bóg uzdrawia za pomocą czasu. Gdyby nie nadszedł czas na uzdrowienie danej osoby, nie zostałaby ona uzdrowiona, nawet gdyby przyszła do mnie. Każdy problem ma również swój wymiar czasowy. Nie powinniśmy tego przeoczyć. Wszyscy, którzy uzdrawiają, powinni o tym wiedzieć".

Mistrz EK był dostępny przez całą dobę do pracy uzdrowicielskiej. Nigdy nie odmawiał chorym pomocy zarówno słowem, jak i czynem. Jego drzwi były zawsze otwarte dla uzdrawiania. Zawsze miał telefon przy łóżku, aby odbierać telefony, a

nawet w nocy pomagać chorym. Takie było jego zaangażowanie w pracę uzdrowicielską. Jego niezwykła moc uzdrawiania ujawniała się w nagłych przypadkach. Kiedy ktoś do niego dzwonił, zwykle sugerował homeopatyczne lekarstwo dla chorej osoby. Ale jeśli lek nie był natychmiast dostępny, zalecał podanie pacjentowi placebo, na przykład perełek cukru bez efektu leczniczego. Następnie mówił, że one wyleczą tę chorą osobę i często tak się działo. Czasami, gdy pacjent był u niego i nie było dostępnego leku homeopatycznego, dawał mu łyżkę wody i mówił, że to woda święcona. To uzdrawiało. Innym razem uzdrawiał słowem.

Pewnego dnia przyszła do niego kobieta. Była bardzo przestraszona, ponieważ ukąsił ją jadowity skorpion. Trucizna, którą skorpion wstrzyknął w jeden z jej palców, dotarła już do ramienia. Mistrz uśmiechnął się, dotknął ramienia i powiedział: "Czy ból sięga aż do tego miejsca?".

Pacjentka odpowiedziała ze strachem: "Tak".

"On zaraz odejdzie," powiedział mistrz. "Usiądź na chwilę." I rzeczywiście tak się stało! Ból ustąpił, a pacjentka była bardzo mu za to wdzięczna.

Chociaż posiadał wielką moc uzdrawiania, był również świadomy prawa karmy w stosunku do swoich pacjentów, podobnie jak brał pod uwagę wymiar czasowy. Swoją pracę uzdrowicielską wykonywał beznamyślnie. Jeśli tu i ówdzie zdarzały się niepowodzenia, przyjmował je z wdziękiem i milczał. Przez większość czasu wiedział, że przyczyną niepowodzenia była karma pacjenta, ale milczał, jeśli pacjent uważał, że Mistrz popełnił błąd w leczeniu. Nigdy nie twierdził, że jest nieomylny. Dlatego ci, którzy podążali za nim, doceniali go jeszcze bardziej. Ludzie, którzy osiągnęli wielkie rzeczy, zazwyczaj nie akceptują swoich błędów i porażek, ale prawdziwie wielcy przewyższają tych ludzi, ponieważ przyznają się do swoich błędów i porażek. Mistrz EK nie wahał się przyznać do własnych błędów, gdy wymagała tego sytuacja, i na tym polegała jego wielkość. Opierała się ona głównie na życzliwości.

Można by zapełnić tomy o tym, jak wyleczył tysiące ludzi za pomocą szerokiej gamy metod uzdrawiania. Ponadto kształtował i przemieniał ludzi. Często używał leków homeopatycznych do leczenia. Nauczał zasad ajurwedy, aby zapobiegać zachorowaniom. Przekazywał również pacjentom dotyk boskości, aby ogólnie podnieść ich na duchu.

8.2 Nauczanie

Nauczanie było drugą ważną działalnością Mistrza EK. Nauczanie i uzdrawianie były dwoma skrzydłami, na których budował medytację dla tych, którzy podążali za nim, aby mogli się przemienić. W rzeczywistości każdy uzdrowiciel jest nauczycielem, a każdy nauczyciel jest uzdrowicielem. Są to dwie nieodłączne czynności każdego prawdziwego nauczyciela. Tak było w dawnych czasach i tak jest do dziś z

nauczycielami, którzy odnaleźli prawdę i ustanowili ją na nowo. Nauczyciel mądrości jest nieodpowiedni, jeśli nie jest uzdrowicielem. W ten sam sposób uzdrowiciel jest nieodpowiedni, jeśli nie jest nauczycielem mądrości. Ostatecznym celem obu jest wskazanie drogi poszukującym, którzy podążają za nauczycielem. Uzdrawianie przywraca naturalną równowagę sił życiowych w ciele, a nauczanie prowadzi do rozwoju świadomości. Dopóki siły praniczne nie zostaną przywrócone do ich normalnych funkcji, świadomość nie rozwija się. Istota ludzka składa się z jednej strony z siły życiowej, a z drugiej z siły świadomości. Obie są ze sobą powiązane. Jeśli jedna z tych dwóch sił jest zaburzona, druga jest również osłabiona. A jeśli jedna z dwóch sił zostanie uporządkowana, druga może również odzyskać swój porządek.

"Leczenie prany, nauczanie jogi" - "Leczenie prany i nauczanie jogi" stanowi najstarszą koncepcję każdego nauczyciela i Mistrz EK również się do niej stosował. Nauczał cierpliwie, nieustannie i powtarzając wiele razy. Nauczał z miłością, a kiedy było to konieczne, także z ogromną siłą. Kiedy nauczał, był dowcipny, ale potrafił też być bardzo energiczny. Swoją magnetyczną mocą wciągał słuchaczy w stan buddyjski, a czasem nawet w stan błogości. Uśmiech, którym promieniował podczas lekcji, rozprzestrzeniał wokół niego magnetyczne wibracje, a jego spojrzenie było tak promienne, że podnosiło ludzi na duchu. Kiedy nauczał, ludzie nieustannie patrzyli mu w oczy. Jego nauczanie było tak atrakcyjne, że ludzie nabawili się nawet nawyku słuchania go. Przemawiał bezpośrednio do świadomości słuchaczy i w ten sposób inspirował ich do podążania drogą światła.

Często używał etymologicznego, astrologicznego, metrycznego i cyklicznego klucza do interpretacji światowych ksiąg duchowych. Pozwoliło mu to odkryć ukryte aspekty "Ramajany", "Mahabharaty", "Bhagawad Gity", "Bhagawaty", "Starego Testamentu" i "Tajemnej Nauki". Jego język był płynny, niezależnie od tego, czy mówił w języku telugu czy angielskim. Często krytykował ortodoksyjność religii i utrwalanie tradycji, które jego zdaniem zawierały jedynie fragmenty prawdy, ale nie prawdę samą w sobie. Zdecydowanie uważał, że do ksiąg duchowych należy podchodzić w zupełnie nowy i obiektywny sposób, a nie z pomocą interpretacji autorytetów religijnych. Uznawał interpretacje ksiąg świętych dokonywane przez osoby widzące, mędrców i świętych. Otwarcie wskazywał również, gdzie w pismach świętych znajdują się pewne wtrącenia. Jego lekcje trwały zazwyczaj 90 minut. Tylko wtedy, gdy wymagał tego czas, mówił krócej. Nigdy nie nauczał bez poprzedzającej inwokacji i nigdy nie kończył swojej mowy bez inwokacji pokoju. Całkowicie hipnotyzował swoich słuchaczy.

Innym aspektem nauczania i uzdrawiania Mistrza EK jest to, że nigdy nie oferował nauczania ani uzdrawiania. Nauczał i uzdrawiał tylko wtedy, gdy został o to poproszony. Jeśli ludzie zadawali mu od niechcienia pytanie, odpowiadał równie od niechcienia. Jeśli pytali stanowczo i z głębokim zainteresowaniem, był tak samo stanowczy. Jego odpowiedź zależała od tego, jak ludzie się do niego zwracali. Był arogancki dla aroganckich, inteligentny dla inteligentnych i wymijający dla tych, którzy uciekali od rzeczywistości. Milczał, gdy ktoś próbował nim manipulować i był bardzo zdyscyplinowany wobec tych, o których wiedział, że za nim podążają.

Mistrz EK nauczał i uzdrawiał przez 30 lat. Nauczał nie tylko sekretnej strony ksiąg świętych, ale także instruował swoich zwolenników w zakresie nauk okultystycznych, na przykład astrologii duchowej, dźwięku, koloru, liczb, symboliki, tantry, mantry, a nawet nauk Bliskiego Wschodu, takich jak Ramala. Gdy tylko pojawiła się sytuacja, spontanicznie stawał się nauczycielem. Nauczał bez względu na to, jak liczna była publiczność, która pojawiała się u niego wieczorami. W ciągu 30 lat jego pracy prawie nie było dni, kiedy nie dawał wieczornych lekcji. Często powtarzał, że nawet ludzie, którzy byli niewidzialni, przychodzili też na jego lekcje, aby odświeżyć swoją wiedzę. Mówił również, że nauczanie tych istot, które nie były widzialne, było dla niego niezwykle pomocne i zachęcające.

Przy takich okazjach jego mowa osiągała bardzo wysublimowane poziomy. Nigdy nie przygotowywał swoich wykładów. Ewolowało ono zgodnie z tym, czego potrzebowali słuchacze, wraz z energią miejsca, w którym przemawiał i zgodnie z energią planetarnych aspektów dnia. Nigdy nie pytał, co słuchacze myślą o jego nauczaniu. Ponieważ miał dokładne instrukcje, nie zwracał uwagi na opinie słuchaczy.

Częścią jego stylu było nie zwracanie uwagi na opinię publiczną. Dla niego była ona zbyt powierzchowna i krótkotrwała. Praca, którą musiał wykonać, była głęboka i dlatego często nie była rozumiana. Dlatego w swoim nauczaniu postanowił "ukształtować" zainteresowanych słuchaczy, to znaczy zamierzał doprowadzić ich system energetyczny do normalnego stanu. Słuchacze często podkreślali, że uzyskali odpowiedzi na wiele nurtujących ich pytań, a niejasności zostały wyjaśnione. Niektórzy mówili, że znaleźli właściwe wskazówki, a inni, że pozbyli się ciężaru swoich problemów. Mistrz słuchał ich i milczał.

Późnym wieczorem między 21:00 a północą udzielał specjalnych lekcji homeopatii, astrologii i innych nauk ezoterycznych. Właśnie o tej porze zbierały się młode grupy, prosząc o intensywne szkolenie w tych naukach. Mistrz EK nauczał również sanskrytu z kluczem etymologicznym i asan jogi we wczesnych godzinach porannych.



9. Książki



Pośród gorączkowej aktywności nauczania, uzdrawiania i przekazywania jogi, Mistrz EK pisał także książki. Napisał ponad 50 książek, od komentarzy do ksiąg świętych po naukowe traktaty na temat homeopatii i zdrowia. Jego książki zapewniają głęboki wgląd w "Śrimad Bhagawata", "Bhagawad Gita", astrologię, hymny wedyjskie, "Jogę Patańdzalego", rytuały i inne aspekty mądrości. Wpadł również na pomysł czterech małych książek na temat pierwszej edukacji, jaką dzieci otrzymują od swoich rodziców. Jego sposób pisania był niezwykle. Bardzo różnił się od sposobu pisania innych autorów naszych czasów. Wszystkie jego książki były inspirowane. Narracje podobne do powieści, które napisał o życiu Lorda Kryszny, wyróżniają się jako przykłady natchnionego pisarstwa. Książki przychodziły przez niego. Nigdy nie sugerował napisania czegokolwiek na własną rękę. W ten sposób wymiar bezosobowości został ujawniony w związku z jego książkami. Tę samą bezosobowość wykazywał w nauczaniu i uzdrawianiu. Wielu jego naśladowców było świadkami powstawania jego książek. W rzeczywistości on sam nie pisał, ale dyktował. Ilekroć coś chciał zmanifestować na piśmie, nagle stawał się bardzo uważny i prosił tych, którzy byli z nim, aby wzięli papier i pióro. Następnie zaczął dyktować, co doprowadziło do powstania książki, która była pomocna dla poszukiwaczy prawdy. Dyktował tak długo, aż temat został wyczerpująco wyjaśniony. 'Duchowa Astrologia', 'Mandra Gita', 'Muzyka Duszy', 'Ofiara Człowieka' i komentarze do 'Śrimad Bhagavata' są wybitnymi przykładami jego natchnionego pisarstwa. Zapytany o przebieg wydarzeń, odpowiedział, że otrzymał nagłe połączenie z poziomym buddyjskiego, a jego aparat, Antahkarana Sarira, był ustawiony i gotowy do działania. Następnie widział w eterze pewien tekst, który czytał i dyktował. Albo widział toczący się film, który opisywał. W ten sposób dyktował książki. Nigdy nie twierdził, że to jego książki.

Inspirujące księgi święte nie są niczym nowym w Indiach. Pierwotnie "Wedy", "Upaniszady", a także "Bhagawad Gita", "Mahabharata", "Bhagawata" i "Ramajana" zostały otrzymane w podobny sposób. Wtajemniczeni są odpowiednimi narzędziami

do otrzymywania mądrości z Zapisów Akaszy i przekazywania jej śmiertelnikom. W wyższych kręgach podejmowana jest decyzja o pojawieniu się ksiąg mądrości i przekazywaniu ich za pośrednictwem odpowiednich instrumentów. W ostatnich czasach Alice A. Bailey była przykładem takiego przekazywania mądrości. Wielki mistrz z Himalajów przekazał jej mądrość, gdy przebywała w Nowym Jorku. Dziś te księgi mądrości inspirują ponad 3000 grup na całej planecie. W społeczności wtajemniczonych i uczniów powszechne jest jasnoślyszanie, jasnowidzenie, podróżowanie w eterze i natchnione pisanie.

Podczas gdy Mistrz EK wydawał nowe komentarze do "Śrimad Bhagawata", był również zajęty innymi książkami i innymi obszarami pracy. W rezultacie komentarze do "Bhagawata" nie ukazały się w oczekiwanym czasie. Wiele osób pytało go, dlaczego najpierw nie skończył komentarzy do Bhagawaty, a zajął się innymi książkami. Kiedy jego bliscy współpracownicy poprosili go o wyjaśnienie, uśmiechnął się i powiedział: "Ludzie dostają to, czego potrzebują w danej chwili. Ja jestem tylko przekąźnikiem. Jeśli coś jest do mnie wysyłane, przekazuję to natychmiast dalej. Nie ośmielałem się pisać żadnych komentarzy. Chyba że ktoś zdecyduje się to zrobić w wyższych kręgach, wolę poczekać. Nie jestem przyzwyczajony do pytania tych, za którymi podążam. Jak tylko otrzymuję komentarze, przekazuję je dalej. Jeśli coś przyjdzie do mnie, ujawniam to, niezależnie od tego, czy był to dzień, czy noc, czy byłem w domu, czy w podróży, czy po prostu odpoczywałem, czy byłem zajęty inną pracą. Ludzie muszą zastosować to, co już otrzymali. Mądrość musi zostać wprowadzona w czyn. Nie chodzi tylko o informacje. Ludzki umysł jest szalony na punkcie informacji i niechętny do podejmowania przynajmniej podstawowych kroków w zakresie mądrości. Tym, którzy proszą o dalsze komentarze, można zdecydowanie zasugerować zastosowanie tego, co już zostało dane. Powiem wam, że nie jestem autorem. Gdybym chciał publikować książki, opublikowałbym kilkaset z pomocą mojej naukowej wiedzy o tekstach świętych. Ale taka praca nie przetrwałaby długo. Tylko dzieło wykonane zgodnie z planem boskim może przetrwać cykle czasu. Obecnie książki Mistrza EK są tłumaczone na inne języki i dokonują transformacji w tych, którzy pragną uczyć się w prawdziwym znaczeniu tego słowa. W jego książkach jest wystarczająco dużo wskazówek, aby zbudować życie aspiranta, aby mógł podążać ścieżką prawdy. W pewnym sensie opublikowana przez niego literatura jest kompletna, choć dla powierzchownego umysłu wydaje się niedokończona.

Warto również wspomnieć, że Mistrz EK opublikował książkę "Goda Vaibhavan". Jest to wielkie dzieło poetyckie, które jest dziś uważane za klasyczne arcydzieło literatury w języku telugu. W kręgach aspirantów poezja ta jest uznawana za zawierającą obszerne ćwiczenia duchowe, które aspirant może rozwijać i stosować. Jeśli ktoś czyta tę książkę z pełnym oddaniem, doświadcza błogości. Począwszy od tej pracy, wszystkie książki zostały napisane zgodnie z planem. Książka opowiada o duchowych praktykach ognistej aspirantki i jej doświadczeniach chwały prawdy. W pewnym sensie są to doświadczenia, które sam Mistrz miał z Prawdą. Aby poczuć błogość, jaką daje ta książka, trzeba nauczyć się języka telugu. Nie ma innego

sposobu, ponieważ niemożliwe jest przetłumaczenie piękna poetyckiej ekspresji połączonej z głębokim duchowym wglądem i błogimi doświadczeniami na inny język.



10. Tworzenie grup



Mistrz EK był często zapraszany do różnych miejsc, aby udzielać lekcji mądrości lub leczyć za pomocą homeopatii. Czasami pozostawał tam przez tydzień, a nawet cały miesiąc. Gdziekolwiek udawał się, by nauczać i uzdrawiać, tworzyły się grupy podążające ścieżką, którą Mistrz wskazywał poprzez swoje nauczanie i uzdrawianie. Pod koniec działalności każdej grupy zawsze znajdowała się niewielka grupa uczestników, która prosiła Mistrza, by ich prowadził, a także by kontynuował nauczanie i uzdrawianie.

Praca nad tworzeniem grup rozpoczęła się w znaczący sposób w 1977 roku, kiedy to podczas jego podróży po Andhra Pradesh powstało ponad 50 grup. Zasadniczo wszystkie te grupy zostały zaznajomione z pracą Hierarchii. Członkowie grup medytują, leczą w poradniach homeopatycznych i nauczają mądrości z książek Mistrza, pism świętych lub nauk innych indyjskich Mistrzów. W ten sposób powstały grupy działające zgodnie z odwieczną formułą "medytacja - nauka - służba".

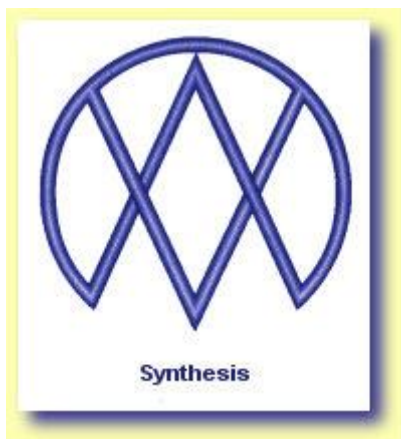
Działalność usługowa grup rozszerzyła się również na obszar edukacji i łagodzenia cierpienia ubogich. Mistrz EK promował to i zachęcał do służenia w każdy możliwy sposób. W całej działalności nauczania, uzdrawiania i budowania grup, Mistrz EK pozostawał bezosobowy. Sam nie sugerował, ani nie inicjował żadnych działań. Główną zasadą jego pracy było reagowanie na sugestie lub projekty, ale nie proponowanie niczego samemu.

Pozostawał on zawsze obserwatorem wszystkich rzeczy i wydarzeń, które wynikały z pracy. Często wyjaśniał: "Ja niczego nie sugerowałem. Niczego nie

zaczynałem. Niczego nie inicjowałem". Takie stwierdzenia były niezrozumiałe dla ludzi, którzy nie wiedzieli nic o cechach równowagi. Mistrz EK żył w JEDNOŚCI. W konsekwencji JEDEN PLAN, którego on sam był częścią, pojawił się poprzez niego. Cechą prawdziwego jogina jest: być, ale nie robić. Kiedy ukierunkowujemy naszą istotę na BYCIE, wtedy praca BYCIA dzieje się poprzez naszą istotę. To jest status wtajemniczonego. Pozwala on sobie stać się kanałem, przez który boski plan może się zmanifestować. Indywidualna wola dostraja się do boskiej woli, a w konsekwencji boska wola działa poprzez indywidualną wolę. Droga ucznia, wtajemniczonego i mistrza brzmi: "Ojcze, bądź wola Twoja". Mistrz EK był tego dobrym przykładem. Nigdy nie sugerował niczego z własnej inicjatywy, ale odpowiadał na sugestie, które do niego docierały. Podobnie, nigdy nie rozpoczął pracy z własnej inicjatywy, ale odpowiadał na pracę, która została zainicjowana w wyższych kręgach. Pozostawał spokojny o wyniki pracy i dlatego nigdy nie pytał o jej owoce. Nieustannie manifestował pracę, która została mu przekazana nim jego przywódców.



11. Synteza



Mistrz EK wprowadzał syntezę do każdego aspektu życia. Nie było prawie niczego, co by odrzucił lub wykluczył. Zawsze był człowiekiem integracyjnym. Uważał różne ścieżki mądrości za różne gałęzie jednego drzewa mądrości. Postrzegał również różne nauki medyczne i terapeutyczne jako gałęzie jednego drzewa życia. Nie opowiadał się za żadnym konkretnym "izmem", ale wspierał prawdę w każdym z nich.

Zazwyczaj ludzie polaryzują się wokół jednego "izmu" i mają tendencję do krytykowania innych praktyk. Mistrz EK ani nie trzymał się jednego "izmu", ani nie odrzucał innych, ale pozostawał w prawdzie i wizualizował fragmenty prawdy w licznych "izmach", kultach i myślach. Zachęcał swoich adeptów do szanowania innych nauczycieli, studiowania ich nauk, a nawet umieszczania ich zdjęć na domowych ołtarzykach.

Wyjątkową cechą Mistrza EK jest to, że zachęcał ludzi w każdy możliwy sposób i nie zniechęcał ich. Namawiał swoich uczniów, aby byli otwarci na różnorodność nauk, przyswajali je i postrzegali w powiązaniu z JEDYNĄ PRAWDĄ. Pod tym względem był wielkim wielbicielem Lorda Kryszny, który zawsze żył w syntezie i postrzegał wszystkie gałęzie wiedzy znane w jego czasach jako całość. Mistrz EK pochodził z rodziny czczącej Wisznu. Należy ona do Vaisznawów. Zazwyczaj Wajsznawowie nie akceptują linii myślenia Śiwaitów, wyznawców Śiwy.

W Indiach istnieje pięć głównych szkół teozoficznych. Jedna z nich podąża za Brahmanem, Bogiem absolutnym i nie akceptuje żadnych mniejszych manifestacji Boga absolutnego. Ta grupa nazywana jest Brahmâ Samaj. Kontemplują oni bezimiennego i bezkształtnego Boga. Druga szkoła teozoficzna należy do ścieżki Śiwy, trzecia do ścieżki Matki, czwarta do ścieżki Ganapatiego, a piąta do ścieżki Słońca. Oprócz tego istnieje wiele innych szkół myślenia. Hinduizm charakteryzuje

się wyjątkową różnorodnością ścieżek prowadzących do prawdy. Każdy, kto podąża za określoną szkołą myślenia, odrzuca inne szkoły i ich idee.

Pierwotnym poglądem aryjskiego hinduisty było to, że wszystkie ścieżki emanują od Boga, a tym samym od samej prawdy. Bez Jego woli żadna ścieżka nie może powstać ani istnieć. Jeśli sam Bóg nie ma żadnych obiekcji ani zastrzeżeń co do żadnej ścieżki, to dlaczego śmiertelnicy mieliby je mieć? W zależności od usposobienia dusz, zwracają się one ku jednej lub drugiej ścieżce i być może polaryzują się na jednej ścieżce. Nie wymaga to jednak odrzucania, a tym bardziej krytykowania innych ścieżek. Ta zdolność do włączenia, która jest nieodłączna od teozofii hinduskiej, zaprosiła i zaakceptowała Buddyzm, Dżinizm, Zoroastrianizm, Chrześcijaństwo i Islam.

Kiedy ludzki umysł staje się węższy w swoim zrozumieniu, nie docenia już różnorodności JEDNEJ DROGI. Nieświadomi śmiertelnicy wykazują misjonarski zapał, który promuje ich własną drogę i przyjmuje wojowniczą postawę wobec innych. Zamiast tego powinni oni wznieść się w duchu, aby móc rozpoznać, do czego służą te ścieżki, a następnie odpowiednio je uwzględnić. Jeśli brakuje takiej postawy, pojawia się religijna dysharmonia, a w konsekwencji konflikt. Nawet przed inwazją Islamu i Chrześcijaństwa na świętą ziemię Indii, istniały poważne różnice między Saivami i Vaishnavami, które czasami prowadziły do wojen między poszczególnymi prowincjami. Wojna i rozlew krwi z powodu różnic w koncepcji Boga to tylko szczyt ludzkiej ignorancji. Będzie to trwało tak długo, jak długo ludzkość nie nauczy się być integracyjna i nadal będzie miała postawę polegającą na zasadzie wykluczania.

Mistrz EK pokazał tę syntezę w swoim życiu. Wspierał ścieżkę czczącą Wisznu i jednocześnie ścieżkę czczącą Śiwę. Bezstronnie wykonywał rytuały obu ścieżek. Otrzymał Nitya Puja Vidhana, rytuał czczenia do codziennego użytku, w którym przekazał zsyntetyzowaną formułę zawierającą czczenie aspektów Parabrahmana, Śiwy, Wisznu, Słońca, Matki i Ganapatiego. Nie słuchał krytyki ze strony Vaisnavów. Był ponad taką krytyką i nie szedł na kompromis w tych sprawach.



W swoich lekcjach Mistrz EK często cytował Stary i Nowy Testament. Jego znajomość tajemnic Starego Testamentu nie ma sobie równych w naszych czasach.

93 medytacje, które podał w "Psychologii duchowej", ujawniają głęboką wiedzę, jaką posiadał na temat "Starego Testamentu". Mistrz Jezus był mu bardzo bliski. W książkach Mistrza EK często spotykamy się z wewnętrznym życiem i wymiarami Mistrza Jezusa. Jedna medytacja w szczególności mówi o czci, jaką czuł dla Mistrza Jezusa:

"Wszystkie imiona razem wypowiadają imię Boga. Proroctwo myśli z ciemności do światła. Proroctwo się wypełniło. Abraham, Mojżesz, Izajasz, Jakub razem tworzą Jezusa."

Astrologia duchowa" mówi o "białej szacie", dwóch rybach i pięciu bochenkach chleba, rybakach, gwieździe światła i innych głębokich symbolach mądrości. W Mistrzu EK znajdujemy syntezę nauczycieli wszystkich czasów, od Veda Vyâsa do Jezusa, Chrystusa. Miał szybkie i jasne rozwiązania i odpowiedzi dla każdej indyjskiej i nieindyjskiej ścieżki teologicznej.



12. Charakterystyczne cechy Mistrza EK

Trudno jest przekazać życie i cechy osoby zainicjowanej. Należy jednak postarać się oddać czytelnikowi przysługę i wyliczyć niektóre z tych cech, tak aby był on w stanie zaakceptować je dla siebie i podążać za przykładem, jeśli sobie tego życzy. Dlatego kilka z tych cech zostało tutaj wymienionych, ale nie wyjaśnionych.

- * Włączanie zamiast wykluczania
- * Wewnętrzna i zewnętrzna czystość
- * Życie w teraźniejszości
- * Bierność wobec problemów życia
- * Brak wpływu na wyniki działań,
ponieważ brakuje osobistych motywów
- * Neutralność wobec korzystnych i niekorzystnych sytuacji
- * Nic nie jest uważane za korzystne lub niekorzystne
- * Brak skarg i prośb
- * Prostota i spokój we wszystkich sytuacjach
- * Przekazywanie miłości niezależnie od pozycji społecznej
- Równouprawnienie w stosunku do komfortu fizycznego
- * Równowaga wobec fizycznych wygod i niedogodności
- * Spontaniczność w działaniu
- * Gotowość do niezobowiązującej pomocy
- * nonszalancja wobec aroganckich
- * Uprzejmość wobec ludzi prostackich
- * Obojętność wobec intelektualizmu
- * Zaciętość wobec uczuć
- * Gotowość do służenia przez cały czas



13. Wojownik i reformator

W zależności od sytuacji, w Master EK może wyłonić się wojownik. Był nieugięty, gdy ktoś próbował go zastraszyć lub nękać. Chociaż ogólnie był bardzo przychylny, mógł nagle stać się wzburzony, gdy tylko inni próbowali mu się narzucić lub żądali od niego usług. Sprzeciwiał się arogancji tylko po to, by zneutralizować ją u innych ludzi. Zachowywał się surowo wobec osób nonszalanckich i obojętnych. Należy opowiedzieć kilka takich incydentów, aby pokazać, jak zachowywał się w takich sytuacjach.

13.1 EPIZOD 1:

Pewnego razu Mistrz EK uczestniczył w ślubie młodego mężczyzny, którego szkolił w świątyni. Gdy trwała ceremonia ślubna, przyszedł mężczyzna noszący insygnia sługi wysokiego rangą polityka. Podeszedł do Mistrza EK i zapytał: "Czy jest Pan Śri Krysznamaczarją?".

Mistrz EK odpowiedział: "Tak"

Sługa powiedział: "Jest pan oczekiwany przez naszego ministra, który przebywa w pobliskim pensjonacie. Przyjechałem tu samochodem. Proszę, niech pan ze mną pojedzie".

"Minister chce z panem porozmawiać" - powiedział służący.

"Który minister?" zapytał Mistrz EK, a służący odpowiedział:

"Minister stanu który nadzoruje miasta i gminy".

Mistrz EK zapytał: "Co to jest minister stanu?".

"Nie wie pan, co to jest minister stanu?".

Mistrz uśmiechnął się i powiedział: "Czy on jest człowiekiem, czy tylko ministrem? A kim ty jesteś?"

Sługa odpowiedział: "Jestem jego sługą".

Mistrz EK zapytał: "Czy pan nie jest człowiekiem? Czy jest pan sługą? Czy twój minister nie jest człowiekiem? Chcę spotykać ludzi, a nie ich tytuły. Wolałbym spotkać pana niż służącego w panu. Wolałbym nie spotkać się z twoim ministrem. Powiedz mu to".

Służący był zszokowany, że tak prosta osoba jak wykładowca uniwersytecki odmówiła przyjęcia zaproszenia ministra stanu. Czekał godzinę. W międzyczasie mistrz uspokoił się i powiedział do sługi: "Proszę, niech pan podejdzie. Niech pan usiądzie ze mną i zje trochę pysznego weselnego jedzenia. Niech pan zapomni o swoim ministrze. Jeśli on chce się ze mną zobaczyć, to może tu przyjść. Nie pójdę do niego do pensjonatu".

Sługa zawahał się. Mistrz EK dał mu trochę słodczy przygotowanych na wesele i odesłał go. Powiedział do obecnych: "Nie obchodzi mnie, czy ktoś jest ministrem, czy żebrakiem. Człowiek coś dla mnie znaczy i reaguję na człowieka, gdy przychodzi do mnie w ludzki sposób. Jeśli jego zachowanie jest podobne do zachowania zwierzęcia, traktuję go jak zwierzę".

13.2 EPIZOD 2:

Pewnego razu Mistrz EK przebywał w swoim pokoju w Radhamadhavam, kiedy zadzwonił telefon.

Dzwoniący zapytał: "Czy rozmawiam z Krysnamaczarją?".

Mistrz EK: "Tak".

Dzwoniący: "Mam tutaj cztery horoskopy mojej rodziny. Musi pan na nie spojrzeć. Wysyłam horoskopy z moim kierowcą. Proszę, niech pan je sprawdzi i udzieli mi jakiejś rady".

Mistrz EK: "Tutaj nie ma żadnego astrologa".

Dzwoniący: "Czy rozmawiam z Krishnamacharyą?".

Mistrz EK: "Tak."

Dzwoniący: "Powiedziano mi, że interpretuje pan horoskopy. Potrzebuję pana interpretacji".

Mistrz EK: "Tutaj nie ma tu żadnego astrologa".

Dzwoniący: "Czy nie rozmawiam z astrologiem Krishnamacharyą?".

Mistrz EK: "Tak, rozmawia pan z Krishnamacharyą, ale tutaj nie ma żadnego astrologa".

Pozostałe osoby w pokoju były rozbawione, gdy słyszały te odpowiedzi. Mistrz powiedział im: "Dzwoniący jest kierownikiem ekskluzywnego hotelu w tym mieście. Myśli, że jestem tutaj, aby interpretować horoskopy urodzeniowe Toma, Dicka i Harry'ego. Często ludzie, którzy odnoszą sukcesy w społeczeństwie i zajmują wysokie stanowiska, nie zasługują na nie. Nie mają tych stanowisk, ponieważ są tak inteligentni, ale z powodu dobrych uczynków, które zrobili w przeszłości. Większości z nich brakuje zdrowego rozsądku. Chcą straszyć ludzi swoją pozycją w społeczeństwie oraz pozycją w polityce i rządzie. Zapominają, że są ludźmi i mają do czynienia z ludźmi. To jest przykre".

Miesiąc później ten sam główny dyrektor przyszedł do Master EK ze złożonymi rękami. Przeprószył za swoje aroganckie zachowanie i poprosił Mistrza, by pokierował nim i jego rodziną.

13.3 EPIZOD 3:

Pewnego razu Mistrz prowadził seminarium na temat homeopatii w Vijayawada, znanym mieście w Andhra Pradesh. Nauczał przez cały dzień, wieczorem nauczał mądrości z ksiąg świętych, a potem do późnej nocy przebywał w przychodni homeopatycznej. Pewnego wieczoru, około 22:00, bardzo dobrze ubrany dżentelmen przyjechał nowym importowanym samochodem i stanął przed Mistrzem EK.

Mistrz EK spojrzał na niego i zapytał o powód jego wizyty. Mistrz nie znał tego człowieka. Przedstawił się w następujący sposób: "Jestem zięciem Sri ..., wiodącego przemysłowca w naszym stanie".

Mistrz EK: "Tak, i co z tego?"

Zięć: "Moja teściowa w Hyderabad jest poważnie chora. Lekarze alopaci powiedzieli, że jej choroba jest tak zaawansowana, że nic więcej nie mogą dla niej zrobić. Przyjaciół mojego teścia powiedział mi o pańskiej szczególnej zdolności uzdrawiania za pomocą homeopatii. Właśnie dlatego pośpieszyłem do pana z Hyderabad, aby natychmiast zabrać pana ze sobą, aby moja teściowa mogła otrzymać odpowiednie lekarstwo".

Mistrz EK: "Mam tutaj obowiązki, ponieważ prowadzę seminarium. Nie mogę zawieść setki ludzi i spełnić twoją prośbę. Lepiej przyprowadź tu swoją teściową, jeśli chcesz, żebym ją leczył".

Zięć: "Nie, mój teść chce, żeby pan przyjechał do Hajdarabadu i tam ją leczył. Zakładam, że go pan zna".

Mistrz EK: "Nie znam go".

Zięć: "Jest ważnym przemysłowcem z dużą władzą i wpływami. Mógłby panu bardzo pomóc w pana pracy".

Mistrz EK: "Nie proszę nikogo o pomoc. Pomoc przychodzi do mnie bez mojej prośby. Pan przyszedł prosić mnie o pomoc i mówi pan, że mógłby mi pomóc. Ani pan, ani pański teść nie jesteście w stanie mi pomóc. Jeśli potrzebujesz mojej pomocy, przyprowadź tu swoją teściową. Niech pan przekaze moją propozycję swojemu teściowi i powie mu o tym, ponieważ jest on biznesmenem, odnoszącym sukcesy przemysłowcem, jak pan mówi. Biznesmeni wiedzą, jak osiągać swoje cele. Kiedy potrzebują pomocy, idą wszędzie bez wahania. A kiedy inni ludzie potrzebują ich pomocy, każą im czekać. Jeśli pański teść jest dobrym biznesmenem, powinien nauczyć się do mnie przychodzić, aby osiągać zyski. Jeśli tego nie chce, nie powinien oczekiwać ode mnie leczenia".

Zięć był zaskoczony nieugiętą postawą mistrza i zapytał: "Co powinienem teraz zrobić? Co powinienem powiedzieć mojemu teściowi?".

Mistrz EK: "Niech mu pan opowie o naszej rozmowie i powie, że jeśli chce ode mnie lekarstwo dla swojej żony, to niech do mnie przyjdzie.

Przynajmniej tyle może zrobić, jeśli chodzi o okazanie poczucia odpowiedzialności z miłości do żony. Proszę, niech pan nie marnuje czasu. Jest pan biznesmenem. Czas to dla pana pieniądz. Moja decyzja jest ostateczna".

Mężczyzna go opuścił. Po południu następnego dnia przemysłowiec zadzwonił do mistrza i szczerze go przeprosił. Płakał przez telefon i prosił Mistrza EK, aby wyleczył jego żonę. Przyjechałby z nią natychmiast, gdyby mistrz nadal chciał ją leczyć. Mistrz uspokoił go i powiedział przemysłowcowi z przyjaznym uśmiechem: " To wystarczy. Uczynił pan niezbędne minimum, abym mógł leczyć pańską żonę. Nie musi pan przychodzić. Najpierw niech się pan uspokoi i powie mi bardzo wyraźnie, jakie są objawy choroby pańskiej żony".

Przemysłowiec wymienił objawy. Mistrz zasugerował lekarstwo i powiedział: ""Proszę zdać mi relację po 24 godzinach"".

Po 24 godzinach przemysłowiec zadzwonił z radością i powiedział, że jego żona już wraca do zdrowia. Zapytał również, czy należy podać kolejny lek.

Mistrz odpowiedział: "Jedna dawka, którą przyjęła, całkowicie wyleczy jej chorobę. Jeśli pan zauważy, że proces zdrowienia się zatrzymuje, proszę zadzwonić ponownie".

Następnie przemysłowiec zapytał, ile będzie musiał zapłacić za to leczenie, a mistrz odpowiedział, że nic nie będzie musiał płacić. Powiedział również przemysłowcowi, że nie jest sługą, któremu ktokolwiek może zapłacić.

Po kilku dniach, kiedy przemysłowiec odwiedził Mistrza EK w Visakhapatnam, ponownie zapytał, czy mógłby mu w jakikolwiek sposób pomóc.

Mistrz EK odpowiedział: "Niech pan pomoże sobie samemu. Potrzebuje pan tego."

Ale przemysłowiec go nie zrozumiał. Kilka lat później przemysłowiec wpadł w kłopoty i stracił swoją prestiżową pozycję w społeczeństwie. Ten incydent pokazuje, że Mistrz EK miał nerwy ze stali, gdy musiał radzić sobie z upartymi ludźmi ze społeczeństwa. Jednocześnie był bardzo ciepły i niezwykle współczujący wobec ludzi ubogich i cierpiących.

13.4 EPIZOD 4:

Pewnego razu, gdy było już około północy, usłyszał Mistrz EK o biednym człowieku, który cierpiał na toksyczną gorączkę i którego rodzina bardzo się martwiła. Natychmiast wstał z łóżka, wsiadł na motocykl prowadzony przez przyjaciela i udał się do chaty biedaka. Dał mu lekarstwo i pozostał do rana następnego dnia, aż gorączka ustąpiła, a pacjent odzyskał przytomność.

Bez wahania wchodził do domów, w których ludzie cierpieli na choroby zakaźne. Tam podawał im lekarstwa i nie zwracał uwagi na to, czy choroba może zarazić jego samego.

13.5 EPIZOD 5:

Pewnego niedzielnego poranka Mistrz czekał na przystanku autobusowym ze swoim kuferkiem z lekami homeopatycznymi. Profesor z uniwersytetu zobaczył Mistrza i zaproponował mu podwiezienie na swoim motocyklu.

"Czy mogę pana podwieźć do miejsca docelowego, mistrzu?" zapytał profesor.

"Naprawdę może pan to zrobić?" - odparł mistrz EK.

"Mam na myśli miejsce docelowe twojej podróży, gdzie chce pan pracować dziś rano" - odpowiedział profesor.

"Tak", powiedział mistrz i usiadł na motocyklu.

Powiedział profesorowi, dokąd chce jechać. Po przejechaniu 5 kilometrów mistrz EK poprosił profesora, aby się zatrzymał i powiedział: "Dziękuję bardzo. Proszę, zawrócić. Nie może pan jechać dalej. Mam tu do wyleczenia chorobę zakaźną. Potrzeba silnego umysłu, aby oprzeć się atakowi choroby zakaźnej. Więc proszę, niech pan wraca. Ja idę teraz pieszo i wrócę później".

Stało się to o 6:30 rano. Profesor pojechał z powrotem, a następnie zagrał w tenisa w klubie uniwersyteckim. Wieczorem ponownie odwiedził klub, aby spędzić tam kilka przyjemnych godzin. Gdy wracał do domu około 22:00, ponownie spotkał Mistrza EK, który spokojnie wracał pieszo do domu. Profesor zapytał go: "Czy dopiero teraz wraca pan do domu?".

"Tak", odpowiedział spokojnie Mistrz EK i wszedł do swojego domu.

Kiedy wydawano leki, często można było zobaczyć Mistrza nieustannie zajętego. Nie zwracał uwagi na to, czy była to pora śniadania, obiadu, kolacji czy nawet snu. Tak bardzo był oddany biednym, potrzebującym i cierpiącym.



14. Gayatri i Wedy

Mistrz EK zerwał z odwieczną indyjską tradycją, która zabraniała kobietom intonowania Wed. Tradycja ta zabraniała kobietom, a także klasie robotniczej, intonowania Gayatri. Według Mistrza EK ani Wedy, ani Manu Dharma nie zabraniają kobietom i klasie robotniczej intonowania Wed i Gayatri. Rzucił wyzwanie uczonym, aby pokazali jakiegokolwiek źródło w księgach świętych, które ogłaszałoby taki zakaz. "Światło Gayatri jest światłem świadomości, a mądrość Wed jest mądrością duszy. Wszyscy są duszami i mają świadomość. Dlatego każdy ma wrodzone prawo do studiowania, intonowania i praktykowania Wed i Gayatri" - powiedział. Dodał, że praktyka ta była wykonywana przez wielu mędrców z przeszłości.

Czyniąc to, obraził tych, którzy podążali za religijną ortodoksją. Zdystansowali się od jego opinii, a nawet zaprzeczali mu. Niemniej jednak w ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci mantra Gayatri stała się znana na całym świecie dzięki takiej postawie i rozwinęła swój własny rozmach. Dziś Gayatri stała się popularna również poza Indiami. Setki, jeśli nie tysiące grup intonują ją, aby uzyskać oświecenie i przynieść oświecenie ludzkości. Wiele kaset audio zawierających mantram Gayatri Mahâ jest rozpowszechnianych na całej planecie.

Mistrz EK również nie przywiązywał wagi do całego zamieszania związanego z rytuałami wedyjskimi. Wierzył, że każda osoba o czystym ciele i umyśle, nosząca czyste ubrania i stosująca wyłącznie wegetariańską dietę, może na przykład wykonać rytuał wody (Abishekam) lub rytuał ognia (Homam) i intonować hymny wedyjskie. Nalegał jednak na prawidłową intonację dźwięków. Nie zwracał uwagi na zezwolenie wynikające z przynależności do odpowiedniej kasty lub klasy społecznej.

Wyjaśnił również, że stwierdzenia Kryszny w "Bhagavad Gicie" dotyczące podziału ludzi na cztery klasy są bardzo często źle rozumiane i błędnie cytowane. Od czasów wedyjskich ludzkość była dzielona na klasy na podstawie swoich skłonności i cech, ale nie na podstawie urodzenia.

Ta klasa ludzi, których pociąga mądrość i duchowy sposób życia, którzy chcą dążyć do prawdy i żyć w pokoju, uważana jest za braminów. Inna grupa, którą pociąga sztuka wojenna i ochrona innych, i która poświęca się, by chronić życie grupy ludzi, uważana jest za klasę królewską. Trzecia grupa ludzi to ci, którzy są zaangażowani w inteligentne wykorzystanie i wymianę zasobów naturalnych dla dobra wszystkich. Nazywa się ich klasą biznesową. Wszyscy inni ludzie, którzy nie mają wystarczającego rozumienia, aby angażować się w mądrość, ani odwagi, aby chronić innych z narażeniem własnego życia, ani zdolności do inteligentnego wykorzystywania i wymiany bogactw natury, są określani jako klasa czwarta lub klasa robotnicza. Takie podziały zostały dokonane w celach społecznie użytecznych w oparciu o cechy ludzi, ale wszyscy byli uważani za takich samych ludzi. Od bardziej utalentowanych oczekiwano opieki nad mniej utalentowanymi, a od tych drugich szacunku dla tych pierwszych. Jest to naturalny system hierarchiczny w rodzinie ludzkiej. Podziału na cztery grupy nie należy rozumieć w sposób absolutny, ani nie jest on zdeterminowany przez przyjście na świat. Lord Kryszna wielokrotnie

powtarzał, że podział na grupy jest wyraźnie zdeterminowany przez cechy danej osoby. Mistrz EK często cytował to stwierdzenie Lorda Kryszny i zalecał, aby wszyscy, którzy chcą osiągnąć wiedzę wedyjską i intonować Gayatri, mieli do niej dostęp. Jednak nie narzucał tego wszystkim bez zwracania uwagi na skłonności ludzi.

Odpowiedni werset znajduje się w "Bhagavad Gicie" w 4 rozdziale, wersecie 13*:

"JAM JEST we wszystkich tworzy klasy społeczne.

Zgodnie z ich skłonnościami

Przydzielam ludziom ich pracę.

W ten sposób tworzę

cztery klasy społeczne.

Chcę, żebyś wiedział

że to zrobiłem,

jako JEDEN w nich wszystkich.

Ty również powinieneś wiedzieć

że zrobiłem to

jako jedyny niewyczerpany JAM JEST

tego nie zrobiłem.

Mistrz EK zawsze bezkompromisowo przestrzegał podstaw wedyjskiego sposobu życia. We wszystkich sprawach, które były drugorzędne i niekoniecznie ważne, zachowywał się wielkodusznie. Według niego wedyjski Aryjczyk musiał wstawać na długo przed wschodem Słońca, aby przed świtem ofiarować Panu swoje modlitwy i uwielbienie. Powinien zakończyć wszystkie modlitwy, medytacje itp. na godzinę przed wschodem Słońca, a zatem rozpocząć je o czwartej rano. Mistrz EK upominał swoich zwolenników, którzy wstawali zbyt późno na poranne rytuały. Jego zachowanie wobec lenistwa było po prostu okropne. Leniwi ludzie nie mogli przebywać w jego pobliżu. Zawsze miał czyste ciało i umysł i zawsze nosił świeże ubrania.

14.1 Inne szczególne cechy Mistrza EK:

Jadł bardzo mało, ale jego jedzenie było dobrej jakości. Podkreślał również, że musi mieć dobry smak. "W życiu powinieneś mieć smak" - mówił. "Smak jest ważny we

wszystkich aspektach życia. Pokazuje, że dana osoba jest nastawiona na dobrą jakość i chce być bardzo dobra".

Jednocześnie unikał nadmiernego objadania się. Oprócz krótkiego odpoczynku w południe, nie był też zwolennikiem spania w ciągu dnia. Często powtarzał, że humor powinien być częścią życia, ponieważ utrzymuje ludzi młodymi i pełnymi życia. Mistrz EK był zwinny w swoich ruchach i zawsze był aktywny. Był zrównoważony nawet podczas najbardziej intensywnej czynności. To była wielka przyjemność móc obserwować go przy pracy.

- "Bycie Aryjczykiem oznacza bycie wzorem do naśladowania. Należy kształtować odpowiedni charakter, aby służyć jako wzór do naśladowania dla innych. Dawanie przykładu jest najlepszą metodą nauczania" - mawiał. Na każdym etapie życia nalegał na takie wzorowe zachowanie.
- Jak każdy wtajemniczony, Mistrz EK był również dobrym kucharzem. Potrafił przygotować szeroką gamę potraw. Nawet najbardziej doświadczone gospodynie domowe doceniały jego umiejętności kulinarne.

Inną stroną Mistrza EK, która sprawiała, że zbyt krytyczni ludzie go nie lubili, był jego nawyk palenia papierosów. Dla indyjskiej psychiki jest to dość straszne i całkowicie nie do przyjęcia, że mistrz mądrości pali - a on to robił. Ci, którzy próbowali oceniać ludzi po ich wyglądzie zewnętrznym, nie mogli zbliżyć się do Mistrza EK, ponieważ był on nieortodoksyjny na wiele sposobów. Ale fakt, że palił, było już szczytem. Dla wielu był to główny powód, by go unikać. Mistrz skomentował to następująco: "To nie oni mnie unikają, ale ja unikam ich. Nie chcę wokół siebie powierzchownych i zbyt krytycznych osób. Marnują mój czas. Mój czas jest cenny. Powinniście również spojrzeć na sprawy z innej perspektywy. Wiele z was unika mnie i unika pracy, którą wam powierzono. Nie myślcie, że to wy uchylacie się od pracy. Ja was tylko tymczasowo zablokowałem, ponieważ wasze energie nie pasują do tej pracy. Jeśli nie pragniecie pewnych wartości, to musicie zrozumieć, że wartości również was nie pragną. To, co odrzucacie, zostanie wam odebrane".

Taka była bohaterska postawa Mistrza EK. Pozostał tajemnicą dla społeczeństwa, ale w sercach ludzi, którym pomagał i którzy podążali za jego mądrością, żył jako boska istota.



15. Niektóre duchowe aspekty

Mistrz EK był niezwykle wśród zwykłych ludzi. Jednak żył jak zwykły człowiek. Dla osób niezwykłych niezwykle jest bycie zwyczajnym i prostym oraz pozostawanie w ukryciu. Jest jak pokryty kurzem kamień szlachetny, który leży wśród innych kamieni i jest ledwo rozpoznawalny. Trzeba się otrząpać z kurzu, by rozpoznać kamień szlachetny, który poza tym wygląda jak każdy inny. Mistrz pokazywał swoje boskie cechy tylko wtedy, gdy wymagała tego sytuacja. Nigdy nie pokazywał ich, aby przyciągnąć ogólne zainteresowanie lub zostać rozpoznanym i ubóstwianym. Jego przesłanie brzmiało:

"JAM JEST zstąpił na ziemię,
nie po to, by zostać rozpoznanym przez szalonych marzycieli
pod nowym imieniem
by ponownie być czczonym jako ich bóg.
JESTEM tutaj, aby być czczonym przez ludzi pracy
jako ich własny wyraz pracy
by zostać rozpoznanym.
JAM JEST tobą,
przyszedłem jako twój własny Mistrz.
Pamiętaj, że nie różnisz się od swojego Mistrza.
W żaden sposób nie jesteś
inny niż twój Mistrz.
Nie ma nic innego niż JAM JEST w tobie.
Niech Wschód i Zachód zjednoczą się we MNIE,
JAM JEST wszystkim.
Żyj, pracuj i rozpoznaj MNIE w sobie."

Nauczyciele, którzy chcą stać się ważni, chętnie popisują się swoimi duchowymi mocami. Z aryjskiego punktu widzenia są oni niegotowi. Z powodu swojej nieadekwatności wciąż żyją w cieniu swojej osobowości. Doskonała bezosobowość jest najwyższą cechą nauczyciela. Mistrz EK nie pozwalał nikomu w pełni go rozpoznać. Nie pokazywał też publicznie swoich duchowych mocy. Tylko ci ludzie, którzy byli bardzo blisko niego, wiedzieli o jego duchowych wymiarach. Aby dać

wyobrażenie o tych wymiarach, poniżej przedstawiono kilka incydentów z życia Mistrza EK.

15.1 Epizod 1

W pewnej dużej rodzinie, która składała się z matki i kilku braci, pewnego dnia jeden z braci wyszedł z domu niezauważony. Pomimo intensywnych poszukiwań, nie udało się dowiedzieć, gdzie on przebywa. Zrozpaczona rodzina przyszła do Mistrza EK i poprosiła go o pomoc. Poprosili go, aby dowiedział się, gdzie jest ich zaginiony brat. Na ułamek sekundy mistrz zamrugał oczami, po czym powiedział: "Jest bezpieczny. Podróżuje na południe, ponieważ szuka nauczyciela dla osobistego ocalenia. Teraz nie będzie podróżował dalej. Poleciałem mu wrócić do domu. Pojedzie następnym pociągami do Visakhapatnam. Poinstruowałem go również, aby przyszedł do mnie z problemami dotyczącymi jego zbawienia. Poinstruowałem go również, aby przyszedł do mnie z problemami, jakie ma w związku ze swoją sytuacją. Przyjedzie tu jutro po południu i przyjdzie prosto do mojego domu. Zostaw go u mnie na kilka dni. Później odeślę go do domu. Nie będzie więcej próbował uciekać w ten sposób".

Mistrz EK mówił z takim autorytetem, że rodzina była zdumiona. I oto stało się! Syn wrócił dokładnie tak, jak powiedział Mistrz. Spędził on kilka dni z Mistrzem, a następnie wrócił do domu. Pozostali członkowie rodziny zapytali go, czego doświadczył i dlaczego zdecydował się wrócić. Powiedział im, że w tym momencie miał wizję Mistrza EK, który poinstruował go, aby wrócił. Powiedział również, że Mistrz EK zgodził się poprowadzić go na ścieżce do doskonałości. Od tego momentu jego rodzina stała się gorliwymi wielbicielami Mistrza EK.

15.2 Epizod 2

Pewnego razu Mistrz EK był w drodze na piknik ze swoimi studentami z uniwersytetu. Była tam grupa 30 studentów. Mistrz grał z nimi, opowiadał dowcipy, zabawiał grupę, a nawet wykonał kilka magicznych sztuczek, ponieważ był członkiem szkoły magii. Studenci byli nim bardzo zafascynowani i pragnęli pokazać mu swoje dłonie, aby uzyskać wskazówki dotyczące ich przyszłości. Mistrz patrzył na jedną dłoń po drugiej. Kiedy ujął dłoń jednego z uczniów, jego ręka była zimna. Spojrzał mu w oczy. Student miał szeroko otwarte oczy i milczał. Mistrz powiedział mu, że on narodził się po to, by służyć ludziom, a zwłaszcza pomagać biednym. Jego praca miała inspirować i prowadzić biednych i nieszczęśliwych. Zdobędzie on dobre imię i stanie się sławny. Uczeń zbladł. Ze śmiechem zlekceważył słowa Mistrza EK i powiedział, że raczej ma wrażenie, że tak się nie stanie.

Piknik dobiegł końca i grupa wróciła do domu późnym wieczorem. Autobus zatrzymał się przy mieszkaniach studentów i studenci wysiadali. Mistrz EK nie wysiadł, dopóki błądy student nie opuścił autobusu. Około 22:00 student wysiadł na drodze prowadzącej nad morze. Teraz mistrz również wysiadł, wziął studenta delikatnie za rękę i spojrzał mu w oczy. Z oczu młodzieńca popłynęły łzy i stał oszołomiony. Mistrz pogłaskał go po ramieniu i powiedział: "Samobójstwo to czyn popełniony ze strachu. Nikt nigdy niczego nie osiągnął popełniając

samobójstwo. Życie jest wielkim darem od Boga. Nie można go tak po prostu odrzucić. Znam udrękę i konflikty, których doświadczasz. Widzisz niesprawiedliwość świata i zło egoizmu. Masz rewolucyjne myśli, ale wierzysz, że nie jesteś w stanie ich zrealizować. Dlatego wolisz wskoczyć dziś do morza i zakończyć swoje życie. To nie ma nic wspólnego z mądrością, a tym bardziej nie jest bohaterskim czynem. Porzuć swój strach i chodź ze mną. Wskażę ci drogę".

Uczeń pokłonił się u stóp mistrza. Otrzymywał od niego wiele mądrości przez dwanaście lat i stał się źródłem inspiracji dla wielu ludzi w wioskach.

15.3 Epizod 3

Pewnego dnia jeden ze współpracowników Mistrza został poproszony o podróż do Madrasu, aby zapytać o charakter mężczyzny, za którego rodzina chciała wydać za mąż jedną ze swoich córek. Ponieważ pracownik czuł bliską więź z Mistrzem, nabrał zwyczaju informowania go zawsze, gdy opuszczał miasto. Po południu udał się więc do Mistrza EK, aby się z nim pożegnać, a następnie wyruszyć do Madrasu. Mistrz uciął sobie popołudniową drzemkę. Obudził się, gdy do pokoju wszedł jego przyjaciel i zapytał: "Jedziesz do Madrasu?".

Przyjaciel był bardzo zdziwiony, a Mistrz EK kontynuował: "Nie jedź. Nie dowiesz się niczego o człowieku, którego charakter chcesz sprawdzić. To oszust. Bez wątplenia jest hinduskim braminem, który pochodzi z dobrej rodziny. Ale ma więcej niż jedną żonę: żonę hinduską, która jest znana w kręgu rodzinnym, żonę muzułmańską, która jest znana tylko w społeczeństwie muzułmańskim i kilka innych. Jest naiwny, inteligentny i bardzo nieobliczalny. Jego działania nie są łatwe do śledzenia. Jeśli tam pojedziesz, twoja misja zakończy się całkowitą porażką".

Współpracownik Mistrza EK zastanowił się przez chwilę i zapytał: "Co powinienem teraz zrobić? Powiedziałem rodzinie, że dziś po południu udam się do Madrasu, aby wypełnić ich misję. Jak mogę im to wszystko powiedzieć, nie dowiedziawszy się tego samemu? Czy mogę cię zacytować i powiedzieć, że ty to wszystko powiedziałeś?".

"Jeśli uznasz to za stosowne, możesz im powiedzieć" - odpowiedział Mistrz.

Przyjaciel szybko pospieszył do domu rodziny, aby przekazać wieści od Mistrza EK. Jednak rodzina nie była zadowolona: "Jak możemy odrzucić małżeństwo, które wydaje się być doskonałym związkiem, ponieważ opieramy się na kimś, kto jest jakimś wróżbitą?".

Przyjaciel odpowiedział: "Dla mnie to prawda, ponieważ znam zdolności Mistrza. Sprawa wydaje mi się jasna. Dlatego powstrzymuję się od tego zadania. Jako przyjaciel rodziny radzę ci, byś nie kontynuował dalej tej sprawy".

Rodzina nie zgodziła się i z szacunkiem poinformowała go o tym. Po raz kolejny próbowali dowiedzieć się czegoś o mężczyźnie w Madrasie. Tym razem wysłano emerytowanego oficera. Spędził on dwa tygodnie zasięgając informacji o przyszłym narzeczonym. Kiedy wrócił, potwierdził jego dobre zachowanie. Ślub odbył się. Po

trzech latach prawda wyszła na jaw i rodzina była bardzo wzburzona. Przyszli do Mistrza EK i poprosili o rozwiązanie problemu. Ten poradził kobiecie: "Straciłaś pieniądze i honor. Teraz nadszedł czas, abyś rozstała się z tym mężczyzną i odtąd żyła sama".

Kobieta przyszła z płaczem do przyjaciela Mistrza EK i zdała sobie z tego sprawę, że postąpiła nierozsądnie, nie słuchając mądrej rady mędrca.

15.4 Epizod 4

Szczególną przyjemnością dla umysłu było obserwowanie, jak szybko Mistrz EK analizował horoskopy. Pewnego razu odwiedził przyjaciela, który był bardzo znanym i wpływowym człowiekiem w Visakhapatnam. Przyjaciel ten cenił Mistrza i miał dla niego wielki szacunek, mimo że nie podążał jego ścieżką. Był bardzo podekscytowany, ponieważ udało mu się zaaranżować wspaniałe małżeństwo dla swojej najstarszej córki. Długo opowiadał o pochodzeniu kulturowym, statusie społecznym, wpływach finansowych i politycznych rodziny, z której pochodził przyszły pan młody. Rodzina pana młodego była dobrze znana w Bangalore i posiadała wszystkie cechy, aby być uważaną za wybitną i wysoce szanowaną. Przyjaciel pana młodego był również dobrze znany ze względu na swoją wysoką pozycję w krajowych firmach. On i jego rodzina byli bardzo szczęśliwi, gdy odwiedził ich mistrz EK. Natychmiast kazał Mistrzowi podać idlis i kawę i szczegółowo opowiedział o małżeństwie. Pod koniec rozmowy przyjaciel nagle zapytał Mistrza: "Mistrzu, dlaczego nie spojrzysz na horoskopy panny młodej i pana młodego i nie powiesz mi, co myślisz o małżeństwie?".

Mistrz odpowiedział: "To już zaszło za daleko. Teraz nie ma już sensu patrzeć na horoskopy. Ponieważ już tak daleko się zaangażowałeś, nie mogę już udzielić ci informacji".

"To nie ma znaczenia", powiedział przyjaciel, "będę postępował zgodnie z tym, co mówisz, niezależnie od tego, co ja i moja rodzina sobie wyobrażamy. Twoje słowo jest dla nas decydujące i chętnie je przyjmujemy. Wiemy, że jesteś kimś, kto chce dla nas dobrze".

Mistrz zgodził się spojrzeć na horoskopy. Spojrzał na horoskop przyszłego pana młodego i natychmiast odłożył go na bok. Nagle stał się bardzo poważny i powiedział: "Na miłość boską, nie zgódź się na ten ślub!".

Przyjaciel był zszokowany, rozczarowany i oszołomiony. W pokoju zapadła krępująca cisza. Po chwili zapytał: "Czy mogę zapytać, dlaczego tak myślisz?". Mistrz EK odpowiedział: "Nie pytaj mnie dlaczego. Nie mów o tym więcej. Proszę, zakończ ten rozdział" Nagle Mistrz wstał i wyszedł. Jego przyjaciel w ogóle nie mógł zrozumieć punktu widzenia Mistrza. Jemu i jego rodzinie trudno było zaakceptować sugestię Mistrza. Miał jednak wielki szacunek dla wiedzy Mistrza. Po miesiącu pogodził się z nowymi okolicznościami i wycofał propozycję małżeństwa. Niemniej jednak było to dla niego bolesne, że odrzucił dobre małżeństwo dla swojej najstarszej córki, którą bardzo kochał.

Sześć miesięcy później pewnego wieczoru przyszedł do Mistrza EK. Bardzo poruszony i ze łzami w oczach pokłonił się u stóp Mistrza i powiedział: "Jesteś wielkim Mistrzem i nie pozwalasz nam cię rozpoznać. Zwodzisz nas swoją prostotą. Uratowałeś mnie od wielkiego nieszczęścia. Teraz wiem, dlaczego tak surowo odrzuciłeś plany małżeńskie mojej córki".

Mistrz uśmiechnął się. Chwycił przyjaciela obiema rękami za ramiona, podniósł go i posadził w wygodnym fotelu obok siebie. "Cieszę się, że przyjąłeś moją propozycję. Jestem związany pewnymi prawami i mogę tylko sugerować. Nie mogę podejmować decyzji za innych, ani narzucać im swojego zdania. Szczerze coś sugeruję i czekam. Druga osoba może zaakceptować moją sugestię lub nie. To zależy od jej karmy. Wiedziałem, że młody człowiek, któremu zaproponowałeś małżeństwo ze swoją córką, nie pożyje długo. W rzeczywistości jego oczekiwana długość życia była bardzo krótka, mniej niż rok. Czy słyszałeś coś o nim?"

Płacząc, przyjaciel odpowiedział: "Zginął w wypadku". Mistrz pocieszył go.

Jego sposób sugerowania rzeczy i wydawania wskazówek był zawsze subtelny. Jeśli ludzie za nim nie podążali, nie obchodziło go to. On decydował o sobie i pozwalał innym decydować o sobie. Udzielał rad i wskazówek tylko wtedy, gdy został o to poproszony. W zależności od tego, czego chcieli ludzie, był albo bardzo blisko, albo zachowywał dystans. Zawsze był gotowy do pomocy, ale tylko wtedy, gdy go o to poproszono. To bardzo szlachetny i kulturowany sposób działania. Często nie jest on dostrzegany i pozostaje nierozpoznany. Żaden mistrz nie może być zrozumiany, jeśli ludzie wokół niego nie mają poczucia subtelności i delikatności.

15.5 Epizod 5

Pewnego razu grupa intelektualistów przyszła do mistrza EK, aby sprawdzić jego wiedzę i dalekowzroczność. Zebrała się ona w jego domu i wymieniła uprzejmości. Następnie członkowie tej grupy przedstawili mu horoskop i zapytali, czy dana osoba przeżyje poważną chorobę, której padła ofiarą. Byli oni związani z Mistrzem EK poprzez swój zawód, odważyli się zapytać. Mistrz wziął horoskop i nawet na niego nie spoglądając, powiedział:

"Dlaczego marnujecie swój i mój czas? Wiem, że postanowiliście zmarnować swoje życie nadmierną intelektualnością i niską wydajnością. Gdybyście przynajmniej wykorzystali swoje zdolności umysłowe, aby stać się użytecznymi dla kilku osób, wtedy wasze życie miałoby jakąś wartość. Coraz bardziej udowadnianie, że nie jesteście godni życia, które wam dano. Nie muszę patrzeć na ten horoskop. Mogę wam jedynie powiedzieć, że osoba, do której on należy, zmarła tydzień temu. Jeśli pomoże to wam w jakikolwiek sposób i doprowadzi was do jakiegokolwiek wartościowej pracy od teraz, będę zadowolony jako wasz współpracownik. Jak zawsze, wybór należy do was".

Grupa intelektualistów była zawstydzona. Oczywiście nie poprawili swojego sposobu myślenia, ponieważ byli oni zbyt skrytykizowani w swoim myśleniu. Pozostali ludźmi, którzy krytykowali świat pozostając w swoich fotelach.

15.6 Epizod 6

Pewnego razu przyjaciel Mistrza EK podróżował nocą pociągiem. W wagonie sypialnym miał łóżko w górnym rzędzie, które było ledwo wystarczająco szerokie dla niego. Bał się, że może spaść podczas snu, ponieważ pociąg jechał bardzo szybko. Pomodlił się więc do Mistrza EK i zasnął.

O 3 godzinie nad ranem pociąg nagle zahamował, a on prawie wypadł z łóżka. Wtedy zobaczył dwie lśniące białe dłonie, które ochroniły go i posadziły z powrotem na pryczy. Podziękował z głębi serca swojemu mistrzowi. Kiedy później spotkał mistrza, zanim jeszcze zdążył się odezwać, mistrz powiedział do niego: " Jeśli nie prześpisz jednej nocy, nie umrzesz. Mógłbyś wykorzystać tę noc, by usiąść i kontemplować jakieś Bóstwo, mantrę lub mistrza.

Nie martw się o swój sen, a już na pewno nie rób żadnych przygotowań do snu. Sen po prostu cię ogarnie, nawet jeśli siedzisz. Planowanie snu i szukanie miejsc do spania jest chorobą. Tęsknota za snem jest poważną chorobą. Bądź przebudzony i czujny tak często, jak to możliwe".

Mistrz i jego przyjaciel uśmiechnęli się.

15.7 Epizod 7

Mistrz często udawał, że był poinformowany o wydarzeniach, które miały miejsce na poziomie globalnym. Mógł powiedzieć tym, którzy pracowali wokół niego, co działo się w jakimś odległym zakątku planety. Zazwyczaj to, o czym on informował, pojawiała się w gazetach po dwóch dniach.

Czasami budził ludzi w środku nocy i prosił ich, by medytowali razem z nim. Takie medytacje trwały od dwóch do trzech godzin i odbywały się w całkowitej ciszy. Zapytany o to następnego ranka, powiedział swoim kolegom: "Pewne wielkie istoty zstępują na planetę poprzez promienie Księżyca. Są to istoty z Wenus. Przybywają, aby wesprzeć boski plan i podnieść ludzkość. Hierarchia przyjmuje ich z największą czcią. Postanowiłem was obudzić, ponieważ nie chcę, abyście spali w tak podniosłych chwilach".

15.8 Epizod 8

Pewnego razu Mistrz EK siedział zrelaksowany w fotelu, wpatrując się z zadumą w górny róg swojego pokoju. Nagle musiał się roześmiać. Przyjaciel, który był z nim, zapytał go, dlaczego się śmieje. Mistrz odpowiedział: "To delikatne i bardzo niepewne. Niemniej jednak, powiem ci. Kolega, którego wysłałem do Belgii, właśnie popija whisky. Obecnie jest tam bardzo zimno. Jego przyjaciele zasugerowali, by rozgrzał się whisky. Biedak! Teraz boi się, że się dowiem. Wypił dwa łyki whisky, a

potem ją odstawił, bo się mnie boi. Wolałabym, żeby wypił całą szklankę. Dlatego się roześmiałam".

"Często widzisz takie rzeczy?" - zapytał przyjaciel.

"Nie - odpowiedział Mistrz EK - to nie moja sprawa. Nie wchodzę do prywatnych wnętrz czyjegoś umysłu. Wchodzę, gdy jestem zaproszony, w przeciwnym razie nie. Nasz kolega z Belgii myślał o mnie, kiedy pił whisky. Dlatego zwróciłem na niego uwagę. To wszystko."

Każdy, kto był blisko związany z Mistrzem EK, doświadczył duchowego wymiaru Mistrza w jednym lub nawet kilku aspektach życia. Skutkowało to ciepłem, które tworzyło jeszcze głębszą więź z Mistrzem.



16 Astrologia

Wiedza astrologiczna Mistrza EK zawierała wyższe wymiary. Odkąd Mistrz CVV rozpoczął pracę z Uranem, planety obdarzone zostały nowymi i odmiennymi funkcjami. Mistrz CVV powiedział, że planety otrzymały nowe obowiązki, które różnią się od poprzednich. Dlatego tradycyjna astrologia jest tylko częściowo użyteczna. Dopóki ktoś nie pozna nowego kierunku wynikającego z pracy Urana i Neptuna poprzez Słońce, Księżyc, Wenus, Marsa i Saturna, nie może właściwie docenić odpowiedniej wiedzy o ich ścieżce przez zodiak.

Z tego powodu Mistrzowie Mądrości uznali za stosowne opublikować Astrologię Nowego Wymiaru. Doprowadziło to do powstania książki "Astrologia ezoteryczna", która wyszła spod pióra Mistrza Djwhala Khula za pośrednictwem Alice A. Bailey. "Esoteric Astrology" zajmuje się rasami, narodami, planetą jako całością i wpływem nowych energii planetarnych na Ziemię. Książka pochodzi z aśramu w Himalajach. Mistrz CVV nadał nowy wymiar astrologii dla indywidualnego zastosowania i transformacji. Książka ukazała się pod tytułem "Astrologia duchowa" za pośrednictwem Mistrza EK. "Astrologia ezoteryczna" zajmuje się grupami narodowymi i planetą, podczas gdy "Astrologia duchowa" zajmuje się jednostką i jej transformacją. Pochodzi z aśramu w Górach Błękitnych. Obie książki mają różne intencje i obie są zgodne z jednym planem.

Dzięki nauczaniu, które otrzymał od Mistrzów w pierwszym dwunastoletnim cyklu, Mistrz EK był dobrze zorientowany w nowych wymiarach. Podążał za systemem opartym na obiegu Słońca, który kontrastował z tradycyjnym indyjskim systemem opartym na Księżycu. System słoneczny nazywany jest Sayana, a system księżycowy nazywany jest Nirvana. W systemie słonecznym zmiany w osiach są rozpoznawane, a w systemie księżycowym jest to tylko częściowo. Mistrz EK powiedział, że astrologia została dana światu z kolebki Himalajów. Indyjscy mędrcy otrzymali formę liczb i działanie planet znacznie wcześniej niż Egipcjanie czy Grecy. Astrologia wedyjska opiera się na Sayana, biegu Słońca. Nirvana jest późniejszym rozwinięciem. To dlatego Mistrz EK podążał za systemem Sayana, który również stał się popularny na Zachodzie. Bramini uważają astrologię Mistrza EK za zachodnią. Mistrz uważał, że nie warto dyskutować z tymi uczonymi, ponieważ żyją oni bardziej w sferze egzoterycznej niż ezoterycznej. Jego interpretacje horoskopów różniły się od tych zwykle spotykanych w Indiach lub wśród zachodnich astrologów. Często patrzył na horoskop tylko przez minutę, a następnie, ku zdumieniu słuchacza, mówił płynnie o wielu aspektach właściciela horoskopu. Wskazówki, których udzielał przyjaciółom i współpracownikom, opierały się głównie na planecie Saturn. Jego zdaniem Saturn jest planetą inicjacji, ponieważ otwiera drzwi do subiektywnej strony człowieka. Dopóki dyscyplina Saturna nie jest akceptowana przez poszukiwacza prawdy, nie może on wiele zdziałać na polu ezoterycznym. Mistrz EK pracował również z planetą Mars.

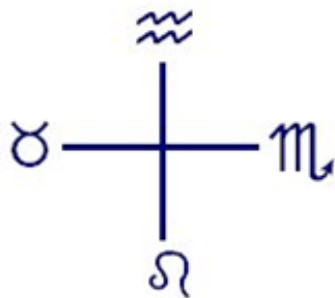
Horoskop urodzeniowy Mistrza EK Bapatla, 11. Sierpień 1926, 17:30



☉	18°02'	♋	7. Haus	☿; ♀ ♏
☽	19°53'	♊	8. Haus	♂ ♏, ♀ ♏
☿	11°28'	♋	7. Haus	☿, ♀
♀	21°53'	♏	6. Haus	♂ ♏, MC
♂	05°21'	♏	3. Haus	☿, AC; ♀ ♏
♏	22°46'	♏	1. Haus	☿; ♀ ☉, ♀
♏	19°40'	♏	10. Haus	♂ ☉; ☿ ☉, ♀ ♏; ♀ ♏; ♀ ♂
♏	28°54'	♏	2. Haus	♂ AC
♏	24°16'	♏	7. Haus	♂ ♏
♏	15°07'	♏	6. Haus	♂ ♏; ♀ MC
♏	14°31'	♏	6. Haus	♂ ♏; ♀ ☉; ♀ ♏, MC
AC	01°31'	♋	1. Haus	♂ AC; ☿ ♂
MC	12°06'	♏	10. Haus	☿; ♀ ♏

Godne uwagi jest to, że na wykresie urodzeniowym Mistrza EK Saturn znajduje się w 10. domu, a Mars w przejściu z 3. do 4. domu. Oba są w opozycji do siebie i jednocześnie tworzą kwadraturę z Merkurem w retrogradacji. Dwa kolejne kwadratury tworzą Saturn i Jowisz oraz Mars i Ascendent. Jowisz jest również w opozycji do Słońca i Neptuna.

Z czterema kwadraturami i trzema opozycjami na stałym krzyżu, Mistrz otrzymał odpowiednie szkolenie od danych planet i w ten sposób stał się nauczycielem, który mógł przekazać ścieżkę uczniostwa. Powinniśmy pamiętać, że stały krzyż jest krzyżem uczniostwa.



Mistrz EK rozpoczyna każdą pracę od energii Saturna. Następnie wprowadza moc i wolę Marsa i daje oświecenie poprzez kontakt z Jowiszem. Na koniec rozwija świadomość duszy, Słońca. Ten wymiar można rozpoznać w jego horoskopie. Wenus i węzeł księżycowy w 6 domu mówią o niewdzięczności ludzi, którym pomógł i o jego rozczarowaniu. Zstępujący węzeł księżycowy w 12 domu wskazuje na jego związki z istotami wolnymi, mistrzami mądrości, którzy są wyzwoleni ze świata i pomagają jej. W bardzo subtelny sposób Mistrz EK otworzył drzwi do nowych wymiarów astrologii, aby mogli wejść do świata egzoterycznego. Uran w jego drugim domu nadał jego mowie siłę i moc, tak że czasami miał nawet destrukcyjny wpływ, aby można było budować nowe rzeczy.

Mistrz EK rozpoczynał ważną pracę w swoim życiu w miesiącach Byka lub Skorpiona, a pracy tej towarzyszyło wiele chorób dziecięcych. Jeśli ludzie nie byli w stanie odpowiednio poradzić sobie z rozpoczętą pracą, padali ofiarą śmiertelności niemowląt. Jeśli jednak byli w stanie poradzić sobie z początkowymi trudnościami i kontynuowali pracę nad tą sprawą z odpowiednią dyscypliną, praca trwała przez wiele lat. To był jego szczególny styl. Żaden z jego wysiłków nie przyniósł owoców w ciągu pierwszych 18 lat. Był zdania: "Praca powinna szkolić ludzi. Jeśli nie potrafią dostosować się do określonych zasad, praca będzie porażką. Ale to jest drugorzędne. Pierwsi i najważniejsi są ludzie, którzy są w nią zaangażowani. Muszą nauczyć się akceptować dyscyplinę Saturna, który narzuca prawo".

Powszechnie wiadomo, że Jowisz ogłasza prawo, a Saturn je narzuca. Mars karze tych, którzy nie przestrzegają prawa, podczas gdy Saturn ogranicza i więzi obojętnych i niedbałych.

Mistrz EK szukał dobrych ziaren, które mógłby zasiać, aby stworzyć ogród na przyszłość. Ludzie, którzy gromadzili się wokół niego, sami decydowali, czy się nadają. Nie podejmował za nich żadnych decyzji, z wyjątkiem tego, że przydzielał pracę, gdy go o to poproszono. Tylko kilka osób, które go otaczały, rozwijało się wraz z wytycznymi dotyczącymi pracy. Inni nie mogli, ponieważ brakowało im dyscypliny Saturna. Mistrz EK był Jowiszem, gdy nauczał i pocieszał, a Saturnem, gdy przydzielał pracę.

Obecnie w kręgach ezoterycznych wiadomo, że tak zwane planety złośliwe, takie jak Saturn i Mars, są planetami inicjacji. Kwadratury i opozycje na wykresie urodzeniowym sprzyjają subiektywnemu rozwojowi. Pierwszym nauczycielem jest Saturn. Stały krzyż jest krzyżem uczniostwa. Bliźnięta - Strzelec to oś wyrównania.

Oto kilka wymiarów astrologii New Age, które zostały skutecznie wykorzystane przez Mistrza EK w jego pracy.

Studenci ezoteryki powinni najpierw przestudiować "Astrologię duchową" i co miesiąc wprowadzać w życie to, co przeczytali. Później mogą przeczytać i zrozumieć "Astrologię Ezoteryczną", aby dowiedzieć się trochę o planetach, które działają dla Ziemi. W bardzo subtelny sposób Mistrz EK otworzył drzwi do nowych wymiarów astrologii, aby mogła ona wejść do świata egzoterycznego.



17. Rytuały

Nauka o rytuałach odradza się w Erze Wodnika. Rytm jest podstawą życia na wszystkich poziomach. Dopóki nie zostanie wprowadzony rytm, boski porządek nie może zostać osiągnięty. Rytmiczne życie jest rytuałem. Obecnie porządek, system i rytm wylaniają się, aby subtelne energie mogły się rozwinąć. Era Wodnika oznacza taki ceremonialny porządek i wynikającą z niego ekspansję świadomości. Przybycie Mistrza CVV doprowadziło do przebudzenia zasady rytmu, która prowadzi człowieka do Swaraj, do panowania nad samym sobą. Swaraj jest cechą siódmego promienia. Siódmy promień porządku może zmienić, zreorganizować i wyrównać mikrosystem tak, aby mógł reagować na makrosystem. Człowiek jest istotą dualną. Żyje w swoim odbiciu, ale w czasach ignorancji musi reagować na swój wyższy odpowiednik. Tylko z pomocą rytuału możliwe jest reagowanie na wyższy porządek. W przeszłości powstały wielkie cywilizacje, ponieważ przystosowały się one do rytuałów. Starożytni Indianie, Atlantydzi, Inkowie, Majowie, Meksykanie, Grecy, Egipcjanie, Chaldejczycy, Asyryjczycy i Babilończycy uznawali magiczną moc rytuału.

Wodnik ma jakość powietrza. Powietrze reaguje na dźwięk i jest nośnikiem prany. Zapanowanie nad powietrzem jest możliwe dzięki zapanowaniu nad praną i dźwiękiem. Rytuały zawierają do tego klucz. Wszyscy wielcy ludzie z przeszłości, w tym Mojżesz i Jezus, byli wybitnymi magikami dzięki swojej wiedzy rytualnej. W okresie Mahabharaty większość wojowników była członkami różnych zakonów rytualnych.

Na tej planecie, w pewnym ośrodku w Himalajach, istnieje wielka Biała Loża, której członkami są Ludzie Oświeceni. Mają oni swoje oddziały na całej planecie i odprawiają rytuały w regularnych odstępach czasu we wszystkich magnetycznych centrach planety. Wielka Biała Loża jest połączona z czcigodną Białą Lożą na Syriuszu. Ci, którzy przeszli piątą inicjację i tym samym osiągnęli planetarną świadomość, uzyskują dostęp do energii tej czcigodnej Białej Loży. Ludzie z 3. inicjacją mają dostęp do Wielkiej Białej Loży na tej planecie. Osiągnięcie 3. inicjacji jest równoznaczne z osiągnięciem nieśmiertelności.

Mistrz EK został przyjęty do Wielkiej Białej Loży i otrzymał zadanie reorganizacji rytuałów. Obecnie jest to jedno z najważniejszych zadań pochodzących od Mistrza CVV i Hierarchii.

W rzeczywistości to HPB założyła ezoteryczną grupę masonerii. Do tej grupy, która należała do masonów, dołączył mistrz CVV, aby nadać impuls Wodnika. Wpływ Urana przyniósł masonerii wiele wstrząsów. Oczekuje się, że masoneria uwolni się od obecnej niewolniczej zależności od władzy, bogactwa i alkoholu. W ostatnich czasach jej głównym ograniczeniem była arogancja, brak miłości i niechęć do służby. Masoneria rozwine nową wewnętrzną siłę i w rękach wspaniałych ludzi stanie się ważnym narzędziem w służbie ludzkości.

Mistrz EK należy do rytualnego zgromadzenia, które jako najstarsze ze wszystkich zgromadzeń ma połączenie z Wielką Białą Lożą tej planety. Osiągnął

wielkie rzeczy w tym zgromadzeniu i ujawnił to w dyskretny sposób. Podobnie jak Mistrz CVV, wstąpił również do organizacji masońskiej. W 1960 r. osiągnął wzniosły stopień Mistrza Masonów, a w 1962 r. "Święty Łuk Królewski". Niewiele można powiedzieć o tym zgromadzeniu, ponieważ ma ono charakter ezoteryczny i dlatego jest tajne. Jego nauki ujawniają pewne wymiary świętych rytuałów w masonerii.

Dla celów egzoterycznych Mistrz EK wspominał o rytmicznym życiu jako podstawowym kroku do naśladowania. Mistrz Djwhal Khul również wielokrotnie kładzie nacisk w swoich naukach na rytm, rytuał, siódmy promień, systematyczną pracę itp. Wyjaśnia, że sam rytm może przynieść zaskakujące magiczne rezultaty. Pomimo tego, że Mistrz EK pracował intensywnie przez 16 do 18 godzin dziennie, we wszystkim co robił można było dostrzec ukryty rytm i w tym tkwiła jego moc manifestacji. Jego wgląd w rytuały można dostrzec w książce zatytułowanej "Księga rytuałów". Ponadto rozpowszechniał on uproszczone wersje starożytnych rytuałów indyjskich, np. puje Shodasopachâra z jej 16 krokami, rytuał wody (Abhishekam) i rytuał ognia (Homam). Dla tych, którzy podążali za nim, nalegał, aby przyjęli rytm w swoim życiu.

Często nauczał, że należy mieć rytm pracy, jedzenia i odpoczynku. Nikt, kto przestrzega rytmu w tych trzech aspektach życia, nie zachoruje. Sam Mistrz EK był wzorem zdrowia. W ciągu 30 lat swojej pracy nigdy nie chorował. Nie cierpiał też na częste przeziębienia, kaszel, bóle głowy, bóle brzucha, gorączkę itp. Tylko raz, gdy nadepnął na zardzewiały gwóźdź, nabawił się ropiejącego wrzodu. Ale nawet wtedy nie wybił się z rytmu.

Początkowo rytm ma jakość Saturna. Później prowadzi do ekspansji przez Jowisza i, z pomocą Wenus, prowadzi do doświadczenia. Ludzie o słabej woli nie mają dostępu do subtelного świata. Odrzucają oni rytm sami dla siebie i mają naturalną niechęć do rytuałów i rytmu. Wskazuje to jedynie na powagę ich ukrytej choroby, która uniemożliwia im wejście do sfery światła. Uczniowie odnieśliby wiele korzyści czytając to, co Mistrz Djwhal Khul napisał o Siódmym Promieniu i rytmie. Oni powinni zwrócić szczególną uwagę na jego lekcje w "Traktacie o Białej Magii".



18. World Teacher Trust



18.1 Komunikacja z rodzinami oparta na zaufaniu.

Kiedy Mistrz EK rozpoczął swoją działalność uzdrawiania i nauczyczenia w Visakhapatnam, przyciągnęło to do niego wiele rodzin. Zaczęły one praktykować dyscyplinę i sposób życia, który im zasugerował. Dla każdej rodziny stał się doradcą, przyjacielem i filozofem, a tym samym stał się dla nich niejako naturalną głową rodziny. Doradzał im w sprawach finansowych, zdrowotnych i edukacyjnych oraz pomagał rozwiązywać konflikty w rodzinie. Był i nadal jest dla nich przewodnikiem na ścieżce prowadzącej do światła. Był tak dobrze zaprzyjaźniony z członkami rodziny, że każdy dom stawał się jego domem. W ten sposób miał wiele domów. Kiedy odwiedzał dom w porze obiadu lub kolacji, było to wielką radością dla rodziny. W każdym domu mógł wejść do kuchni, ponieważ z panią domu miał znajomą, zaufaną wręcz ojcowską więź. Często zdarzało się, że towarzyszył gospodyni domowej w kuchni i gotował posiłek dla całej rodziny. Członkowie rodziny z wielką przyjemnością jedli to, co Mistrz EK przygotował.

Chociaż miał intensywny harmonogram pracy, to czasami szedł z kilkoma rodzinami do kina, a niekiedy nawet na wieczorny seans. Jeśli w mieście wyświetlano dobry film, a on znajdował czas, kupował sto biletów i zapraszał rodziny do kina. W takich przypadkach reakcja ludzi była zawsze większa niż liczba zakupionych biletów. On wiedział, jak sprawić, by ludzie byli radośni.

Często angażował ludzi w ożywione rozmowy, sam pozostając jedynie obserwatorem, nie angażując się w nie. Przez większość czasu był sam, "all-one", ale nigdy nie był samotny. Pracował ze swoim ciałem i myślami, ale nigdy nie był niespokojny w swoim myśleniu. Chociaż przestrzegał ścisłego harmonogramu pracy, utrzymywał swój umysł wolny od jakichkolwiek osobistych celów. Nie pozwalał, by jego umysł żył problemami - nawet wtedy, gdy starał się nad nimi zapanować. Niepostrzeżenie przerywał przedwcześnie każdą dyskusję. Jeśli inni dyskutowali o czymś w jego obecności, odcinał się mentalnie od takich dyskusji. Nigdy nie spierał się z innymi ludźmi, ale okazywał zrozumienie dla ich poglądów. Uczył, jak

dostrzegać potrzeby innych ludzi, poprzez ich słowa. Mistrz nie pozwalał na porównywanie ze sobą nauczycieli, ani na osądzanie któregośkolwiek z nich.

18.2 Organizacja

To co zostało powyżej powiedziane, zademonstrował w swoich kontaktach z rodzinami. Czytali jego książki i próbowali podążać jego drogą, główną drogą Hierarchii. Mistrz EK nie zdefiniował swojej drogi jako metody, którą założył, ale opisał ją jako drogę, którą podążał. Tą drogą podążali również ci, przez których był prowadzony. Jest to najstarsza ścieżka Hierarchii. Aby zorganizować działalność związaną z jego pracą, w 1971 roku w miesiącu Skorpiona założono World Teacher Trust. Zostało ono nazwane ku pamięci wielkiego Nauczyciela Świata, Lorda Majtreji. Wraz z rozwojem pracy, rozwijała się również organizacja.

Zapotrzebowanie na nauczanie i uzdrawianie było tak duże, że Mistrz EK zdecydował się zrezygnować z pracy wykładowcy uniwersyteckiego. Dowiodło to jego odwagi i ofiarnej natury. Mistrz EK miał dużą rodzinę. Jego żona i sześcioro dzieci było od niego uzależnionych. Niemniej jednak pozostawił wszystkie względy ekonomiczne w rękach wyższych istot i kontynuował swoją szlachetną służbę dla ludzkości. W swoim życiu nigdy nie prosił o pieniądze i nigdy nie patrzył na pieniądze. Pozostało tak nawet po tym, jak zrezygnował ze stanowiska na uniwersytecie.

Inną ważną cechą życia Mistrza EK było to, że nie miał żadnego majątku ani konta bankowego, o którym warto by wspomnieć - mimo że miał dużą rodzinę. Nigdy nie miał najmniejszego poczucia, że musi sam o siebie zadbać. Nawet dom, który został zbudowany pod koniec jego życia, został zbudowany tylko dzięki uporczywym prośbom jego przyjaciół. Nie wprowadził się do tego domu przez długi czas, a kiedy jego rodzina się tam przeprowadziła, on sam prawie w nim nie mieszkał. W ten sposób pokazał kolejny aspekt prawdziwego aspiranta. Dzięki jego sile, World Teacher Trust rozrosło się na przestrzeni lat i jest obecnie rozpowszechnione na całym świecie.

Głównymi celami World Teacher Trust są medytacja, studium i służba w dziedzinie edukacji, zdrowia i zwalczania ubóstwa. Studia obejmują porównawcze studiowanie światowych pism świętych. Na swój własny, unikalny sposób, Trust przyczynia się do tej potrójnej aktywności. Ci, którzy uczynili te trzy cele swoimi własnymi i konsekwentnie pracowali z nimi w swoim życiu, osiągnęli wewnętrzne spełnienie. Mistrz często wyjaśniał, że medytacja, studiowanie i służba służą własnemu spełnieniu, a nie samouwiebieniu. Od czasu do czasu przypominał ludziom, że powinni być prości i pokorni, a nie dumni, ponieważ duma niszczy każde dzieło dobrej woli. Nalegał również na duchowy cel i dobrą jakość pracy. Nie interesowały go osiągnięcia ilościowe. Jego przesłanie dla osób poszukujących oświecenia brzmiało: "Powinieneś rosnąć, ale nie puchnąć".

World Teacher Trust rozwijał jedną zaletę po drugiej. Obecnie organizuje ponad 80 poradni homeopatycznych. Co miesiąc publikuje magazyn, za pośrednictwem

którego rozpowszechniane są nauki Mistrzów Mądrości. Publikuje również i rozprowadza książki Mistrza EK i jego współpracowników, organizuje i uczy wykonywania rytuałów, uczy hymnów wedyjskich i innych świętych śpiewów. We wszystkich jego ośrodkach regularnie omawiane są księgi święte, w tym "Ramajana", "Bhagavad Gita", "Bhagavata" itp. Astrologicznie ważne dni są wykorzystywane do kontemplacji i medytacji. World Teacher Trust organizuje wiele spotkań grupowych. Organizuje szkoły dla dzieci, w których uczy się je wartości ludzkich, jogi i medytacji. Zapewnia również szkolenia w zakresie homeopatii i innych dziedzin wiedzy oraz prowadzi programy pomocy ubogim w zakresie zdrowia, edukacji i szkolenia zawodowego. Pełnie i nowie księżycy poświęcone są intensywnej medytacji. Do wewnętrznego postępu wykorzystywane są przesilenia słoneczne i równonoc. Prowadzi się również medytacje, gdy księżyc znajduje się w konstelacji Dhanishtha.

Główne wydarzenia World Teacher Trust są rozłożone na cały rok. Globalne spotkanie, Guru Pujas, odbywa się od 11 do 13 stycznia. Dzień inicjacji, znany jako "May Call Day", obchodzony jest przez grupy w Indiach, Europie, Ameryce Południowej, Środkowej i Północnej 29 maja każdego roku w celu przywołania energii Wodnika. Główne wydarzenia obejmują urodziny Mistrza CVV w dniu 4 sierpnia, urodziny HP Blavatsky i Mistrza EK w dniu 11 sierpnia, urodziny Mistrza MN i Lorda Kryszny w ósmej fazie słabnącego księżyca we Lwie, urodziny Buddy w pełni księżyca Vaisakh, urodziny Jezusa Chrystusa w dniu 22 grudnia i urodziny Lorda Dattatreya w pełni księżyca w Strzelcu. Wydarzenia te obchodzone są z wielką czcią we wszystkich ośrodkach Trustu. Każdego roku dla Wschodu i Zachodu publikowany jest specjalny kalendarz, Kalendarz Astrologiczny. Zaznaczone są w nim astrologicznie ważne dni, które można wykorzystać do ćwiczeń duchowych. Specjalne modlitwy są wykonywane podczas pełni księżyca i 11 faz księżyca. Matka Świata jest czczona w szczególny sposób podczas miesiąca Wagi w pierwszych dziesięciu fazach księżyca. W ten sam sposób Kosmiczna Osoba jest czczona w pierwszych dziesięciu fazach Barana.

We wszystkich ośrodkach World Teacher Trust przez cały rok prowadzona jest intensywna działalność. Członkowie Trustu opracowują własny program w ramach kompleksowej pracy World Teacher Trust. Motto Trustu brzmi: Wolność połączona z odpowiedzialnością.



19 Wschód i Zachód

Ważną pracą w Erze Wodnika jest połączenie Wschodu i Zachodu w celu syntezy ludzkiej działalności poprzez połączenie dwóch połówek jednego mózgu w człowieku planetarnym. Era Wodnika rozpoczęła się koronacją królowej Wiktorii. Na poziomie subtelnych zasiano nasiona, aby narody i kraje mogły same sobą rządzić. Widać to w upadku i stopniowej śmierci kolonializmu. Idee Ery Wodnika to: wolność, samorządność i transformacja oraz samorealizacja. Prowadzi to do świadomości grupowej, która przechodzi w świadomość globalną. Autorytarne zachowanie powinno ustąpić miejsca wzajemnemu szacunkowi. U szczytu Ery Wodnika sprawowanie władzy nad innymi będzie uważane za podłe i odrażające. W tym celu rozpoczęto subtelną pracę nad połączeniem Wschodu i Zachodu. Połączenie to dotyczy wszystkich ludzkich działań w sferze ekonomicznej, społecznej, kulturowej i duchowej. Poszanowanie prawdziwych wartości w tych obszarach życia i rozpad fałszywych wartości jest również aspektem Wodnika. Era Wodnika ma na celu stworzenie doskonałej ludzkości, która jest w stanie chronić królestwa zwierząt, roślin i minerałów oraz zjednoczyć się z boskim królestwem natury.

Postęp naukowy jest postrzegany jako jeden z głównych instrumentów niszczenia prymitywnych wierzeń, wszelkich przesądów i fałszywej pewności siebie. Zostały one opracowane w imię Boga, ale doprowadziły do większej ignorancji zamiast oświecenia. W drugiej połowie XIX wieku pojawiła się materialistyczna nauka z jednej strony i duchowość z drugiej. Podczas gdy naukowcy na Zachodzie zajmowali się rozwojem ludzkości, na Wschodzie pojawili się duchowi naukowcy. Rozważano połączenie wartości naukowych i duchowych, ale ta refleksja jest rzadko spotykana wśród wyznawców kultów na Wschodzie i Zachodzie, ponieważ są oni emocjonalni i kochają swoje przekonania. Hierarchiczna praca jest zbyt wzniosła, by mogła być zrozumiana przez niewtajemniczonych.

Podczas gdy Zachód ewoluował w swoim naukowym zrozumieniu, demontując kamień po kamieniu świątynię ciemności wzniesioną przez zachodnie przesady, Wschód sformułował doktryny naukowe w kontekście duchowości dalekiej od łatwowiernego zrozumienia boskiej energii. Zachodni naukowcy wynaleźli fale radiowe, telegraf, fotografię, telefon, telewizję i elektronikę, a wschodni naukowcy na nowo odkryli właściwości przestrzeni, dźwięku, farby, czasu i energii. Celem nadchodzących stuleci jest połączenie obu, aby umożliwić ekspresję boskości na Ziemi. Obecnie obie prace odbywają się z dwóch końców tunelu i oczekuje się, że spotkają się w centrum. To właśnie stąd wiadomości przechodzą z ducha do materii i z materii do ducha, przez co przekazywane są energie. Jest to biała magia, która jest przedmiotem kontemplacji w Erze Wodnika.

Tylko osoba, w której Wschód i Zachód są połączone w ten sposób, nadaje się jako narzędzie do pracy na rzecz połączenia Wschodu i Zachodu. Bardzo często wschodni spirytualista oczernia naukowe osiągnięcia Zachodu. Z tego powodu jest on nieadekwatny. W ten sam sposób jego zachodni brat potępia wschodnie

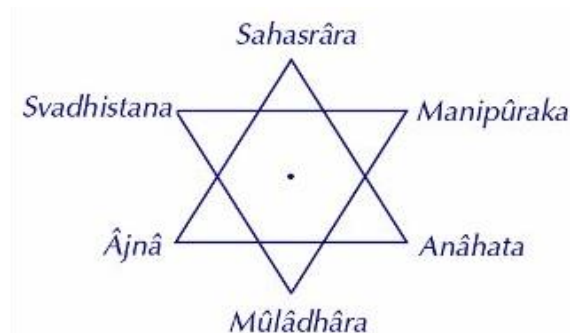
rozumienie świata subtelny. Dlatego jest on równie nieadekwatny. Najlepszą sytuacją jest ta, w której nauka i teologia znajdują porozumienie.

Książka "Isis odsłania" HP Blavatsky uderza w pierwszą właściwą nutę. Autorka potwierdza w niej prawdziwe wartości obu półkul i bezlitośnie burzy sfabrykowane historie i systemy wierzeń. Wraz ze świtem, który nastał dzięki pracy Madame Blavatsky, przed ludzkością otworzyła się nowa perspektywa. Jest to jeden z aspektów czasów, do których należała Madame Blavatsky.

Od niepamiętnych czasów duchowi posłańcy podróżowali ze Wschodu na Zachód. Wielki mędrzec Svami Vivekananda, jogin Yogananda, wizjoner Sri Aurobindo i gnostyk Sri Dayananda to tylko kilka nazwisk, które należy wymienić w tym kontekście. Istnieją również materialni ambasadorzy, którzy poprzez handel i zarządzanie przynieśli na Wschód zachodnie możliwości materialne, systemy, a nawet cywilizowany styl życia wielkich miast. To połączenie jest efektem wielkiej fali. Jak już wspomniano, istota ludzka, w której duch i materia są połączone w duszy i która może wyrazić siebie jako duszę, jest odpowiednia do przeprowadzenia tej integracji.

W ludzkim ciele część powyżej przepony reprezentuje Wschód, a część poniżej przepony reprezentuje Zachód. Środek, który leży nieco powyżej przepony, jest punktem, w którym te dwa punkty się spotykają. Jest ono znane jako centrum serca i oznacza pełne miłości rozumienie. Aspekt materialny i duchowy muszą być połączone w centrum serca. Wtedy osoba jest w równym stopniu oddalona od ducha i materii i szanuje oba te aspekty. Ludzie, którzy są nadmiernie skłonni do duchowości, nie są lepsi od tych, którzy są nadmiernie skłonni do materializmu.

Z powodu swojej polaryzacji nie mogą dotrzeć do centrum, aby uzyskać wizję wieku. Cierpią z powodu swoich stałych punktów widzenia i nie mogą być uważani za wizjonerów. Zamiast tego odciągają dużą część ludzkiej społeczności od racjonalnego i praktycznego sposobu życia, ponieważ żyją niewystarczająco w syntezie. Nauczyciele ci są oszukiwani przez naturę, a oni z kolei oszukują swoich emocjonalnych zwolenników. Zaniedbują oni swój zawód, życie rodzinne i dobre kontakty społeczne. Są oni oddzieleni od wspaniałej aktywności natury. Pradawni mędracy żyli w rodzinach, wykonywali swoje indywidualne zawody, a mimo to wyróżniali się jako wielkie centra oświecenia. Nauka jogi nigdy nie zaleca porzucania rodziny i normalnych ludzkich obowiązków. Joga ma na celu zrównoważone podejście do wszystkich aspektów życia, bez zdecydowanego odrzucania lub wykluczania czegokolwiek w świecie stworzonym. Rozpoznaje się, do czego poszczególne sytuacje się nadają i reaguje się na nie w odpowiedni sposób, ale niczego się nie odrzuca.



U ludzi trzy górne centra są również odzwierciedlone w trzech dolnych centrach. Górne centra to centrum głowy Sahasrara, centrum brwi Ajna i centrum serca Anahata. Niższe ośrodki to ośrodek podstawy Muladhara, ośrodek sakralny Svadhistana i splot słoneczny Manipuraka. Jeżeli pomiędzy tymi sześcioma ośrodkami istnieje dobre porozumienie, wówczas rodzi się jogin. Kiedy sześć ośrodków jest ze sobą dobrze połączonych w ten sposób, przekazują one sześć wymiarów znanych jako Shad Dar.sans, sześć wizji. Osoby posiadające w sobie sześć wymiarów, które odnoszą się do sześciu ośrodków, znane są jako "doskonały sześcian". Sześcian ma również sześć boków, z których wszystkie są takie same. Sześcian nie zmienia się po odwróceniu. Można go położyć na dowolnej stronie i zawsze będzie wyglądał tak samo. Podobnie osoba, w której rozwinęło się sześć wymiarów, nie zmienia się. Anuluje wszystkie odwrócenia i pozostaje wyprostowany w każdej sytuacji. Sześcian jest niczym innym jak zmanifestowaną sferą. Kula jest również doskonałym symbolem. Całe stworzenie istnieje w formie kuli. Przestrzeń jest kulista.

Sześć wymiarów jest również określanych jako sześć twarzy Gayatri lub przedstawianych jako trójwymiarowy krzyż. Tak więc doskonała istota ludzka jest reprezentowana przez kulę i sześcian lub jako wiedzący i jogin. Tacy jogini są potrzebni w naszych czasach, a nie niepraktyczni filozofowie, którzy wbijają ludziom do uszu litanię odrzucenia chwały życia i wycofania się w odosobnione miejsca. Najlepsi jogini, uczniowie świata, pracują dziś w najbardziej ruchliwych centrach ludzkiej aktywności. Są wolni, a jednocześnie otoczeni przez wszystkie możliwe rzeczy. Pozostają w świecie i wpływają na niego, przekazując wibracje spokoju i równowagi. Ponieważ nie są z tego świata, świat nie ma na nich wpływu.

Dlatego połączenie Wschodu i Zachodu musi być postrzegane zarówno z mikro, jak i makro punktu widzenia. Dopóki fuzja nie nastąpi we wnętrzu, nie można jej zrealizować na zewnątrz.



20 Mistrz E.K. wyjeżdża na Zachód

W ciągu pierwszych 12 lat swojego szkolenia Mistrz E.K. wydawał czasopismo o nazwie "Mihira". Opublikował w nim artykuł o przyszłych strukturach planetarnych i narodzinach nadczłowieka. Artykuł ten zainteresował Belga o nazwisku Albert Sassi. Był teozofem, czołowym członkiem Arcane School i dobrym studentem nauk HP Blavatsky i Alice A. Bailey. Mieszkał w Towarzystwie Teozoficznym Adyar w Madrasie. Tam w jego ręce wpadł magazyn "Mihira" i miał wrażenie, że autor artykułu nie był zwykłym teozofem. Postanowił więc skontaktować się z Mistrzem EK. Zaprosił go do jednej z górskich miejscowości, gdzie Towarzystwo Teozoficzne prowadziło pensjonat, położony w bardzo spokojnej atmosferze w Kotagiri w Górach Błękitnych w Indiach. Mistrz EK przyjął zaproszenie i mieszkał z Albertem Sassi przez miesiąc w Nîlagiris, Górach Błękitnych. Wymienili się doświadczeniami z naukami HP Blavatsky i Alice A. Bailey, a także swoim rozumieniem pracy hierarchicznej. Albert Sassi był zaznajomiony z pracą Mistrzów Hierarchii w Himalajach. Pragnął koniecznie dowiedzieć się czegoś o Mistrzu z gór Nîlagiri, który jest uważany za Mistrza Mistrzów. Mistrz EK ujawnił panu Sassi pracę Mistrza CVV, a także przeczytał mu fragmenty nauk, które otrzymał od Mistrza CVV. Albert Sassi był entuzjastycznie zachwycony i chciał razem z Mistrzem EK wezwać Mistrza CVV. Poczuł się głęboko poruszony wspólnymi modlitwami i poczuł, że jego pragnienie poczucia energii tego wielkiego mistrza zostało spełnione. Poprosił Mistrza EK o więcej informacji na temat nauk Mistrza CVV. Mistrz EK pokazał mu lekcje astrologii, które otrzymał od Mistrza CVV. Albert Sassi był urzeczony głębią tego nauczania. W związku z tym zasugerował, na co nalegał, aby te lekcje zostały uporządkowane i opublikowane jako książka dla dobra poszukiwaczy prawdy, którzy żyli rozproszeni po całym świecie.

Mistrz EK zgodził się i przygotował tekst. Pan Sassi zajął się drukiem. Pierwsze wydanie zostało wydrukowane przez wydawnictwo Nîlagiris. W ten sposób powstała książka pod tytułem "Astrologia duchowa". Obaj stali się przyjaciółmi w sferze duchowej i życiowej. Kiedy Mistrz EK przeniósł się do Visakhapatnam, Albert Sassi odwiedził go tam i wielokrotnie zapraszał, aby przyjechał na Zachód i nauczał grupy wzniosłej mądrości Wschodu, ponieważ znalazł w Mistrzu EK wielkiego nauczyciela.

Było to preludium do wyjazdu Mistrza EK na Zachód. Po raz pierwszy udał się do Belgii 22 kwietnia 1972 r., na początku miesiąca Byka, który jest częścią stałego krzyża.

20.1 Faza 1:

Wraz ze swoim współpracownikiem P. S. S. Varma, Mistrz EK udał się do Belgii. Pan Varma utożsamiał się z pracą Mistrza EK. Zrezygnował z pracy i zaproponował pracę dla Mistrza EK. To podsunęło Mistrzowi EK ideę do założenia World Teacher Trust. Mistrz EK został prezesem organizacji, a Sri Varma dyrektorem generalnym. Podczas pierwszej wizyty w Europie Sri Varma towarzyszył Mistrzowi EK. Od 1972

do 1977 roku Mistrz odbył jeszcze cztery podróże. Podczas wizyty w Europie odwiedzali go głównie zwolennicy pana Sassi i członkowie Towarzystwa Teozoficznego. Wygłosił on wiele wykładów w Belgii, południowej Francji i francuskojęzycznej Szwajcarii. W pierwszej fazie jego podróży francuskojęzyczne grupy z Belgii, Francji i Szwajcarii przybyły, aby go wysłuchać. Były to głównie wykłady publiczne organizowane przez grupy duchowe. Mistrz EK wykorzystał te podróże również do odwiedzenia Lucis Trust w Londynie, w Alpach, w tajemniczym Paryżu i w innych miejscach. Raz nawet poleciał do Nowego Jorku na zaproszenie indyjskiego przyjaciela. Tak więc praca została rozpoczęta, ale z punktu widzenia mistrza była niewystarczająca. Dlatego przerwał swoje podróże w latach 1977-1981. W tych latach Sri Varma poświęcił się innym zajęciom.

20.2 Faza 2:

W przeciwieństwie do pierwszej fazy podróży, która rozpoczęła się w miesiącu Byk, druga faza podróży rozpoczęła się w miesiącu Lwa, 2 sierpnia 1981 r. W drugiej fazie Mistrz wybrał Sri Parvathi Kumar, aby towarzyszył mu w podróżach na Zachód.

Parvathi Kumar był w kontakcie z Mistrzem EK od ostatniego tygodnia października 1971 roku. Sri Kumar był młodym doradcą podatkowym, który właśnie rozpoczął swoją karierę w 1970 roku. Mistrz EK zaprosił go do współzałożenia World Teacher Trust i opracowania jego statutu. Od tego czasu Sri Kumar był związany z pracą Mistrza EK. Stopniowo przejmował kolejne obowiązki w ramach pracy Mistrza. Dzięki własnym wysiłkom rozwijał się wewnątrz i zewnątrz, wspierany energią pochodzącą od Mistrza EK. Do 1977 roku przejął znaczną część pracy Mistrza. Biorąc pod uwagę energetyczną kompatybilność z rodziną Sri Kumara, Mistrz postanowił przenieść swoją prywatną rezydencję i pracę na pierwsze piętro rezydencji Sri Kumara 22 kwietnia 1977 roku. Od tego czasu obaj pracowali razem, aby zmanifestować pracę zaplanowaną przez Mistrza. Często okazywało się, że Sri Kumar mógł telepatycznie odbierać rzeczy związane z pracą Mistrza, nawet zanim Mistrz o nich mówił. To połączenie na subtelny poziomie stawało się coraz silniejsze przez następne cztery lata.

W lipcu 1981 roku Mistrz prowadził zajęcia z homeopatii w Kakinadzie, 160 kilometrów od Visakhapatnam. Pewnego ranka zadzwonił do Sri Kumara i zapytał go, czy mógłby przyjechać do niego tak szybko, jak to możliwe. Sri Kumar pojechał następnym pociągami i następnego ranka był u Mistrza EK. Mistrz siedział zrelaksowany w fotelu i przyjął Sri Kumara z pełnym miłości uśmiechem. Sri Kumar stanął przed nim i zapytał o powód wezwania. Mistrz odpowiedział: "Wygląda na to, że od teraz będziesz mi towarzyszył w moich podróżach na Zachód. Czy jest to dla ciebie możliwe?"

Sri Kumar odpowiedział: "Tak, jest to możliwe".

Mistrz odpowiedział: "Twoja gotowość jest bardzo przyjemna, ale zastanawiam się, jak będzie to dla ciebie możliwe. Masz zawód, w którym jesteś bardzo zajęty. Odnosisz sukcesy w swoim zawodzie i cieszysz się dużym zainteresowaniem wśród

ludzi biznesu. Masz rodzinę z dwójką bardzo małych dzieci. Twoja żona i dzieci cię potrzebują. Ponadto przez te dziesięć lat dałem ci dużo pracy. Twoje młode ramiona są już obciążone ogromną odpowiedzialnością. Normalnie nie odważyłbym się ci tego zasugerować, ale ci, za którymi podążam, zdecydowanie zalecają, abyś mi towarzyszył. To również zakończy pracę na zachodzie. Twoja gotowość mnie inspirowała. Nie pozwól, by ta informacja wyszła na jaw. Złóż wniosek o paszport po kryjomu i po cichu".

Sri Kumar uśmiechnął się i powiedział: "Dzięki łasce Mistrza, już od pełni Księżyca w znaku Wodnika wiedziałem, że będę ci towarzyszył w twoich przyszłych podróżach do Europy. Ja również mam już paszport, nie dlatego, że go szukałem, ale przez urzędnika państwowego, który jest moim klientem i chce, abym podróżował za granicę w jego imieniu. Numer mojego paszportu to 8, więc wszystko jest dla mnie jasne. Złożę wniosek o wizę i nie powiem o tym innym. Ale byłoby uczciwie, gdybym powiedział o tym mojej żonie".

Mistrz uśmiechnął się i powiedział: "Daj mi ten zaszczyt powiedzenia jej. Wróć do Visakhapatnam za tydzień".

Po tygodniu Mistrz wrócił do Visakhapatnam. Poprosił Śri Kumara i jego żonę, aby przyszli do jego pokoju w Radhamadhavam i powiedział Śrimati Kumari, że jej mąż został wybrany do pracy zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie. Gdyby chciała, mogłaby również pojechać z dziećmi. Oferta była otwarta dla niej w dowolnym momencie w przyszłości. Śrimati Kumari była zachwycona i zgodziła się. Zawsze współpracowała z pracą mistrza i utrzymywała taką postawę. Miała dobre połączenie psychiczne z Mistrzem EK, ponieważ jej Słońce i Ascendent są w znaku Lwa. W rzeczywistości Mistrz miał łatwiejszy dostęp do Srimati Kumari niż do Sri Kumara, ponieważ ten ostatni zawsze był zajęty jakąś pracą. Był dla nich jak ojciec. Opiekował się ich dziećmi w niejednej trudnej sytuacji. Czasami nawet starał się pomagać jej w kuchni, zwłaszcza kiedy w domu było wielu gości. Oboje mieli bardzo czułą relację ojciec-córka. Do dziś Śrimati Kumari wzywa Mistrza z intensywnością, gdy jest w kryzysie, a Mistrz odpowiada jej kojącym błękitem w jej centrum czoła i rozwiązuje jej kryzys. Kryzysy indyjskich kobiet zwykle mają związek z mężem i dziećmi. Ona jest fortecą i ochroną rodziny. Jeśli coś jest nie tak z rodziną, zdrowotnie lub w inny sposób, jest tym głęboko zaniepokojona.

Począwszy od 1981 roku, Mistrz trzykrotnie podróżował do Europy, za każdym razem na 70 dni. Podczas tych podróży wiele grup związanych z książkami Mistrza Djwhal Khula nawiązało z nim kontakt, oprócz tych, które spotykał podczas poprzednich podróży.

Reakcja grup duchowych była bardzo różna. Mistrz był w stanie przekazać ideę życia grupowego i skutecznie wprowadził energię Mistrza CVV poprzez poranne i wieczorne modlitwy. Odnalazł także swój rytm na Zachodzie, co sprawiało mu przyjemność. Dwa razy dziennie nauczał i prowadził medytacje, a przez resztę dnia udzielał osobistych konsultacji. Jego aktywność była w pełnym rozkwicie, gdy pracował przez cały dzień. Reakcja ludzi była spontaniczna. To, co mówił, zostało bardzo dobrze przyjęte i dlatego podróżował też do Belgii, Francji, Włoch, Niemiec, Danii i Szwajcarii.

Na rok 1984 było ogromne zapotrzebowanie i pojawił się ambitny plan. Mistrz chciał spędzić sześć miesięcy w Indiach i sześć miesięcy w Europie. Jednak plan ten nie mógł zostać zrealizowany, ponieważ ówczesne plany były inne.

World Teacher Trust został założony w Genewie z wieloma przedstawicielami z całej Europy, którzy również tworzyli zarząd.

Mistrz powiedział do Sri Kumar: "Nie widzę twojego nazwiska w Komitecie. Dlaczego?" Sri Kumar odpowiedział: "To dlatego, że oni mnie nie widzą".

Mistrz powiedział: "Pod twoim przewodnictwem i moją obecnością organizacja World Teacher Trust rozwijała się w Indiach przez lata. Zastanawiam się, jaka będzie przyszłość tego europejskiego Trustu".

Niemniej jednak World Teacher Trust Europe został utworzony, a w mowie inauguracyjnej zabrzmiała pierwsza nuta odejścia. Przynajmniej tak to zabrzmiało dla Sri Kumar. Zwracając się do członków World Teacher Trust w Genewie, Mistrz powiedział: "30 lat pracy dobiegło końca. Poświęciłem swój czas, pieniądze i energię na pracę nad Planem. Poddąłem się Planowi i tym, którzy nim kierują. Pozostaję uczniem, starając się osiągnąć precyzję w pracy i spokój w głębszym znaczeniu tego słowa".

Te słowa nie trafiły w sedno. W zgiełku ceremonii założenia Trustu ludzie nie usłyszeli dźwięku kryjącego się za tymi słowami.

Niemniej jednak praca nad połączeniem Wschodu i Zachodu w Europie zakorzeniła się w sercach grup. Do dziś setki członków pamięta w swoich sercach pełen miłości dotyk Mistrza EK.



21. Odejście

W listopadzie 1983 roku Mistrz i Sri Kumar wrócili do Indii. Mistrz zamierzał pogрузić się w ciszy i kontemplacji. Nie chcąc, żeby ktokolwiek go zauważył, szukał również ustronnych miejsc, aby zaplanować przyszłe rzeczy. Pewnego dnia przyszedł do Sri Kumar. Nagle wszedł do sypialni Sri Kumar, czego nigdy wcześniej nie robił. Sri Kumar siedział na łóżku i czytał książkę. Mistrz wbiegł do pokoju, usiadł na łóżku i powiedział: "Minął miesiąc od naszego powrotu z Europy. Praca nie postępuje tak dobrze jak wcześniej. Muszę wycofać się w samotność i nie mogę teraz odwiedzać żadnych innych miejsc, nawet w Indiach. Chcę, żebyś odwołał podróż za granicę w 1984 roku. Przełożymy ją na później. Zrobisz to?"

Sri Kumar skinął głową i wysłał wiadomość na Zachód, że sześciomiesięczna podróż nie odbędzie się, ponieważ Mistrz EK otrzymał inne programy. Grupy na Zachodzie były rozczarowane. Do tego czasu przyzwyczaili się do nauczania przez Mistrza EK i nie chcieli się bez niego obejść. Chociaż Mistrz EK szukał odosobnienia, grupy w Indiach prosiły o spotkanie z nim i życzyły mu szczęścia w jego miejscu zamieszkania. Powiedział do Sri Kumar: "Po Guru Pujy będziemy chcieli ustanowić nowy program. Chcę zadowolić indyjskie grupy. Towarzyszcie mi w grupach, gdzie chcą mi składać życzenia. Przyjdź z Kumari i dziećmi". Sri Kumar podążył za nim ze swoją rodziną i razem z Mistrzem otrzymywał dobre życzenia. Pod koniec roku przygotowywano Guru Pujas. Jak zawsze, Mistrz był aktywnie zaangażowany w te przygotowania. Chociaż na miejscu był dobrze wyszkolony zespół i wielu wielbicieli Mistrza, on sam czerpał przyjemność z uczestniczenia w każdej drobnej rzeczy związanej z Guru Pujami. Od samego początku taki był jego styl.

Podczas Guru Pujas Mistrz EK mówił o śmierci. Rano i wieczorem zaczynał swoją mowę od Kata Upaniszad. Brzmiało to jak druga nuta odejścia. Komentarz pozostał niekompletny, ponieważ nie było wystarczająco dużo czasu. Chciał mówić o tajemnicy przemiany w chwili śmierci. To jest klucz do Kata Upaniszad. Ale czas na to nie pozwolił. Po Guru Pujas, Mistrz wezwał Sri Kumar z powrotem do jego pokoju w Radhamadhavam i powiedział: "Chcę udać się w samotność. Muszę pozostać w jednym miejscu i przyjmować tych ludzi, którzy szukają mojej rady. Przez jakiś czas nie chcę podróżować z miejsca na miejsce. Praca nie postępuje tak, jak powinna. Grupa ludzi zorganizowała życie grupowe w pobliskim lesie. Poprowadzę to życie grupowe i powrócę. Potem będzie można rozpocząć nowy program. Minęły już trzy miesiące i nic konkretnego się nie wydarzyło, jeśli chodzi o pracę. Nie musisz przyjeżdżać do lasu. Zostań tutaj i miej na oku pracę".

Mistrz wyruszył z grupą, by pozostać w wiosce Mothogudem przez miesiąc. Znajduje się ona w lesie niedaleko Visakhapatnam. Mistrz EK nadał grupie bardzo intensywny rytm. Oprócz medytacji, rytuałów i zajęć, wprowadził także ajurwedyjskie zasady do codziennego użytku. Była to bardzo głęboka i inspirująca praca. W ostatnim tygodniu życia grupy, jeden członek po drugim był gryziony przez komary przenoszące malarię. To bardzo zdenerwowało mistrza. Nawet jego samego nie

ominęły te komary. Grupa pośpiesznie wróciła po seminarium. Jeden chory członek grupy zmarł pomimo dobrego leczenia i opieki medycznej.

Sam Mistrz był poważnie chory na malarię i bardzo przygnębiony całym tym incydentem. Przez tydzień cierpiał w domu. Często tracił przytomność, ponieważ jego mózg również został zainfekowany malarią. Dobry przyjaciel grupy, który był lekarzem, chciał zabrać Mistrza do odpowiedniego szpitala, gdzie mógłby otrzymać wszelkie potrzebne mu leczenie. Ale Mistrz nalegał na leczenie w domu Śri Kumar w Radhamadhavam. Nikt nie mógł mu tego zabronić. 10 marca 1984 roku Mistrz został przywieziony do Radhamadhavam. Skonsultowano się z najlepszymi lekarzami w okolicy i użyto najlepszego sprzętu, ale stopniowo malaria zaatakowała każdą część ciała. To był tydzień bólu dla niego i jego przyjaciół. Od czasu do czasu Mistrz odzyskiwał przytomność, a następnie ponownie ją tracił. Dwa dni przed pełnią księżyca wyglądało na to, że jego stan nieco się poprawia. Był w pełni przytomny. Poprosił ludzi przebywających w jego pokoju, aby zostawili go w spokoju i chciał, aby przyszedł do niego tylko Sri Kumar. Kiedy Sri Kumar wszedł do pokoju, Mistrz wziął rękę Sri Kumar w swoją dłoń i poprosił go, aby usiadł przy nim.

Dla wielu było zastanawiające, że Mistrz był w większości nieprzytomny w poprzednim tygodniu, kiedy leżał we własnym mieszkaniu. Ale kiedy tylko Sri Kumar przychodził do niego, był w pełni przytomny. Szczególnie zauważył to drugi syn Mistrza.

Teraz Mistrz patrzył mu prosto w oczy przez około cztery minuty, nic nie mówiąc. Potem dolegliwości powróciły do ciała i Sri Kumar musiał wezwać lekarza. Od tygodnia grupa w Radhamadhavam żarliwie modliła się o zdrowie Mistrza EK. Dniem i nocą modlili się i odprawiali rytuały, wzywając do ocalenia Mistrza od choroby. Zbliżała się godzina pełni Księżyca w znaku Ryb, a o północy Mistrz opuścił swoje ciało podczas energii pełni. Było to wielkim szokiem dla grup podążających za nim na Wschodzie i Zachodzie, a całe społeczeństwo zostało całkowicie zaskoczone.

21.1 Kontynuacja

Grupy otrząsnęły się z szoku i kontynuowały pracę tak, jak to sobie wyobrażały. Wiele z nich zostało zainspirowanych przez Mistrza, a każda zainspirowana osoba zaczęła pracować na swój własny sposób. W ten sposób słowo Mistrza pozostaje żywe i nadal rozprzestrzenia się na wiele różnych sposobów.

W tym opisie życia i pracy Mistrza użyto określenia "współpracownik" lub "przyjaciół Mistrza", a nie "uczeń Mistrza". Zostało to zrobione celowo. Powodem tego jest częste stwierdzenie Mistrza: "Nie mam wokół siebie uczniów. Ja sam jestem uczniem. Ale jestem otoczony przez wielu pacjentów". Głębia tego stwierdzenia uniemożliwiła jego wykorzystanie w tej książce.



22. Nauki Mistrza

Nauki Mistrza EK były proste, bezpośrednie i miały zastosowanie w codziennym życiu. Mądrość, którą można zastosować w codziennym życiu, jest żywą mądrością. Zade monstrował taką mądrość w swoim życiu, będąc jednocześnie zdolnym do najbardziej abstrakcyjnych idei. Praktyczność była naczelną zasadą jego pracy, a jego siłą było wyrażanie mądrości poprzez pracę. Jego specjalnością było to, że potrafił w trakcie rozmowy przekazać wzniosłą prawdę za pomocą prostych zdań. Był nauczycielem w prawdziwym tego słowa znaczeniu. Potrafił jednocześnie uczyć dziecko i filozofa. Potrafił zainspirować każdego: od niewykształconej prostej kobiety po najbardziej wykształconych i kulturalnych ludzi. Siła jego mądrości tkwiła w jego spokoju. Dla niego Bóg istniał wszędzie, w każdym czasie, w każdym miejscu, we wszystkich formach i pod różnymi nazwami. Obserwowanie go było wielką radością. Rzadko kiedy wychodził ze świadomości swojej duszy. Pomimo takiego ukierunkowania, był osobą pełną humoru. Nie oznacza to, że zawsze się śmiał i żartował. Był ognisty, zły, wesoły, cichy, aktywny lub całkowicie milczący, w zależności od sytuacji.

Moim zdaniem nauczyciel przewyższa wszystko, czego naucza. Jest on reprezentacją prawdy, a jego nauczanie jest jej częścią. Kiedy Mistrz EK został kiedyś poproszony o przekazanie nauk Światowego Nauczyciela, powiedział: "Obecność Światowego Nauczyciela jest sumą i esencją wszystkich nauk. Jego nauki nie mogą się równać z jego obecnością. Naucz się odczuwać tę obecność. Od czasu do czasu możesz zaangażować się w jego nauki. Skupianie się na naukach jest zazwyczaj czymś umysłowym. Takie skupienie powinno prowadzić do doświadczania teraźniejszości. Teraźniejszość jest esencją wszystkich nauk".

Dla aspirantów, którzy chcą podążać ścieżką jogi, prawdy i światła, Mistrz udzielał różnych nauk w formie pisemnej i ustnej. Istotą wszystkich jego nauk jest skupienie się na JEDNEJ OBECNOŚCI we wszystkim, co istnieje. Kiedy odnosił się do pism świętych, były to głównie "Bhagavad Gita" i "Joga Patańdzalego". Często odnosił się do Patańdzalego jako naukowca i Krysny jako artysty. Patańdzali podał naukę o człowieku i dyscyplinę, której należy przestrzegać, aby doświadczyć Jaźni. Wszystkie etapy dyscypliny razem nazywane są uczniostwem. W "Bhagavad Gicie" Krysna przedstawia te etapy w formie artystycznej. Nauka jogi Patańdzalego służy praktyce jogi. Bhagavad Gita idzie o krok dalej. Przekształca praktykę w doświadczenie w życiu codziennym.

Oprócz tych dwóch książek, Mistrz EK często mówił o "Bhagavata", która opowiada o uczniach, którzy osiągnęli doskonałość w jogicznym sposobie życia. Światowy uczeń jest również nazywany Bhagawatą. Buduje on swoją świadomość poza trzema światami i żyje w stanie ekstazy, jednocześnie bardzo uważnie wypełniając swoje obowiązki w trzech światach. Jest to najwyższy stan, w którym jednostka łączy się z uniwersalną świadomością. Niemniej jednak udowadnia on swoją obecność w trzech światach. Innym pismem, do którego Mistrz EK odwoływał się w swoich książkach, w nauczaniu, a nawet w zaawansowanych rytuałach, jest

"Mahabharata". Sposób, w jaki ujawniał perspektywy mądrości, był zdumiewający. Stosował różne klucze do "Mahabharaty". To była jego specjalność.

Mistrz równie umiejętnie posługiwał się "Starym Testamentem". Znał wiele kluczy do "Starego Testamentu" i bez wysiłku wyjaśniał za jego pomocą wiele aspektów stworzenia. Jego zdaniem "Stary Testament" zawiera tyle samo symboliki, co "Nowy Testament". Przestrzegał jednak przed rozumieniem "Starego Testamentu" jako narracji o kolejnych wydarzeniach związanych ze stworzeniem wszechświata. Każde wydarzenie jest kluczem związanym z czasem i ścieżką, którą człowiek ma podążać.

Niemożliwe jest wybranie tylko kilku klejnotów z jego nauk. Byłoby dobrze, gdyby czytelnik z głębokim zainteresowaniem przeczytał książki, które wyszły spod pióra Mistrza EK. Niemniej jednak jego praktyczne instrukcje dla tych, którzy chcą podążać za nim, czyli ścieżką prawdy, są podane w ostatnim rozdziale. Często powtarzał: "Naucz się podążać tą ścieżką. Ja czynię to każdego dnia. Podążanie za mną to nic innego jak podążanie Drogą. Droga jest dla każdego. Pokazuję ci, jak podążać Drogą. Nie ustanowiłem żadnej konkretnej ścieżki. Ścieżka, którą krocę, istnieje od niepamiętnych czasów, a jeśli idziesz ze mną, już jesteś na tej ścieżce. Nie mam innej ścieżki, po której mógłbym cię prowadzić. Ja nią krocę. Jeśli chcesz, możesz iść ze mną. Możesz iść naprzód, jeśli chcesz, lub wolniej. Jeśli chcesz, możesz odpocząć, a nawet zboczyć z trasy. Ale ścieżka wciąż istnieje. Aż do kosmicznego centrum przenikają ją wielcy mistrzowie mądrości. To od ciebie zależy, czy będziesz za nim podążać, czy obierzesz inny kierunek. Nikt cię do tego nie zmusza. Nie ma żadnego przymusu. Jeśli jako dusza zdecydujesz się to zrobić, wówczas sam zamykasz inne możliwości i podążasz tą drogą. Jeśli wolisz dokonać innego wyboru, to ta ścieżka poczeka. Nie żyję w szczególnym złudzeniu przewodzenia komukolwiek. Podążam ścieżką i od czasu do czasu otrzymuję wskazówki od tych, którzy przewodzą. Wy możecie zrobić to samo. Nie żyję też w złudzeniu zmieniania tego świata. Świat dba o siebie sam. Konieczne jest, abyście zadbali o samych siebie. Myślenie oparte na życzeniach nie zmieni niczego ani w was, ani w otaczającym was świecie. Kluczem jest aktywność. Bądź aktywny, bądź aktywny i bądź aktywny. Trzy razy powtarzam wam, abyście byli aktywni. Kiedy jesteście aktywni, uczycie się, jak coś robić i jak tego nie robić, kiedy coś robić i kiedy tego nie robić, gdzie coś robić i gdzie tego nie robić. Niech aktywność będzie siłą napędową waszego postępu".

22.1 JAM JEST, JAM JEST TYM, TYM, TYM JAM JEST

Ta nauka jest najstarszą nauką prawdy. Był to ulubiony temat Mistrza EK. W sanskrycie te same słowa to:

AHAM ASMI, SOHAM ASMI, BRAHMA AHAM ASMI

Pierwszym krokiem dla każdego aspiranta jest rozpoznanie siebie jako filaru świadomości. Inne tożsamości osobowości są iluzją. Drugim krokiem jest uświadomienie sobie, że indywidualna jednostka świadomości nie ma odrębnej

egzystencji. Należy ona do uniwersalnej świadomości. W pierwszym kroku aspirant rozpoznaje JAM JEST, a w drugim JAM JEST TYM. TO jest nieokreśloną, uniwersalną energią. Ten drugi krok nazywany jest Aham Saha: JAM JEST TYM. W trzecim kroku indywidualna świadomość integruje się z uniwersalną świadomością istnienia i pozostaje tylko TO. Indywidualna istota ludzka przestaje istnieć. Ten stan TEGO nazywany jest w sanskrycie Brahmâ Aham Asmi. Następnie, w czwartym kroku, indywidualna istota ludzka powraca z TEGO. Nie jest już tym, który został wchłonięty przez TO, ale powraca jako TO. Ten czwarty krok nazywany jest TO JAM JEST, a proces ten został przyjęty jako mantra:

HAMSA SIVA SO HAM

Te cztery kroki są takie same dla każdego poszukiwacza prawdy na jego ścieżce do prawdy i na jego powrocie jako prawda. Hierarchia z naciskiem podkreśla czwarty krok powrotu, w którym człowiek służy swoim bliźnim i wskazuje im drogę. Wiele starych teologii wyjaśnia ścieżkę tylko do trzeciego kroku, na którym człowiek ma służyć innym i wskazywać im drogę. Wiele prądawnych teologii wyjaśnia ścieżkę tylko do trzeciego poziomu, gdzie człowiek jest zintegrowany z TYM. Hierarchia mówi o inicjacji powracającej, by służyć ludzkości. Mistrz EK poruszał ten temat na każdym seminarium. To była jego specjalność.

22.2 Praktyczne wskazówki dla aspirantów

Mistrz EK dał następujące wskazówki dla wszystkich, którzy chcą kroczyć na ścieżce jogi, uczniostwa.

1. Prowadź swój własny notes jako twój duchowy notes. Powinien on być wykonany z papieru w linie i oprawiony w pomarańczową okładkę. Ten kolor będzie sygnałem dla Mistrza i jego uczniów, że jesteś gotowy do przyjmowania poleceń i stosowania ich w życiu codziennym.

Notes należy nosić przez cały dzień przy sobie, ale nie pozostawiaj go otwartego, żeby ktoś go nie przeczytał. Nie powinieneś nikomu go pokazać.

Starania te powinny być pasywne i dyskretne.

2. Urządź sobie pokój, w którym będziesz tylko medytować i się uczyć. Nie zmieniaj niczego w tym pokoju. Jeśli zmiana jest nieunikniona, zasygnalizuj to w myślach swojemu nieznanemu Mistrzowi już poprzedniego dnia. Pokój nie powinien być używany do innych celów niż medytacja i nauka.
3. Bądź gotowy do medytacji co najmniej 5 minut przed czasem medytacji. Czas na medytację powinien być zawsze taki sam. Pięć minut jest niezbędne. Ustaw zdjęcie Mistrza w określonym miejscu w pokoju. Zalecana jest północ lub

wschód. Przed ołtarzykiem zapal kadzidło. Preferowane jest kadzidło z drzewa sandałowego.

4. Możesz siedzieć w dowolnej, wygodnej dla siebie pozycji, bez nadwyrażania jakiegokolwiek nerwu. Dokładnie o wyznaczonej godzinie należy wezwać Mistrza lub Bóstwo i ze złożonymi rękoma w Namaskâram mudrâ. W tej mudrze obie dłonie są złożone razem. Jest to gest powitania, który wskazuje, że jesteś zwrócony w stronę wyższej jaźni, nauczyciela lub Boga.

5. Zamknij oczy, połóż dłonie na kolanach i obserwuj swoje wnętrze. Jak pojawią się myśli, to obserwuj je. Jak tylko zaczniesz je obserwować, znikną.

Jeśli nie będziesz ich obserwował, spowodują, że zboczysz ze swojej ścieżki. Tak więc pierwszym krokiem jest obserwowanie swoich myśli. Jeśli obserwacja jest aktywna, myśli nie są aktywne.

Umysł powoli staje się pusty, w tym sensie, że tempo produkcji myśli jest zmniejszone, a umysł się wycisza.

6. W tym spokojnym stanie umysłu, spróbuj wyobrazić sobie w głowie pomiędzy brwiami pięknego, białego kwiatu lotusa.
7. Jeśli otrzymasz jakieś myśli o pouczeniu lub oświeceniu, zanotuj je w prostych słowach w pomarańczowym notesie, który nosisz przy sobie. Jeśli słyszysz zdania lub widzisz je napisane, możesz je również zanotować po medytacji. Tak powinna wyglądać codzienna poranna praktyka medytacyjna.
8. Noś ze sobą dziennik przez cały dzień, aby uzyskać wszelkie możliwe instrukcje przychodzące do ciebie z twojego wyższego umysłu, które należy zanotować, aby nie uciekły.
9. Możesz teraz przejść do swojej codziennej rutyny, przestrzegając poniższych sugestii.
10. Utrzymuj umysł wolny od jakiegokolwiek programu, chociaż ściśle go przestrzegasz.
11. Nie angażuj mentalnie swojego umysłu w obecność kogokolwiek lub jakiegokolwiek problemu.
12. Nie unikaj fizycznej obecności innych ludzi.
13. Zaangażuj innych w ożywione rozmowy, pozostając obserwatorem bez angażowania się.

14. Bądź sam psychicznie w fizycznej obecności innych. Nie zapraszaj do siebie samotności.
15. Nie angażuj się w nadmierne dyskusje i kłótnie. Jeśli wokół ciebie toczą się dyskusje i kłótnie, to odetnij się od nich mentalnie, dopóki dyskusje się nie skończą.
16. Naucz się rozumieć punkt widzenia innych. Nie wyrażaj swojego odmiennego punktu widzenia na zewnątrz.
17. Słuchaj czego potrzebują inni, ale nie tego, co mówią.
18. Bądź bezkompromisowy w sprawach zasadniczych, liberalny w sprawach nieistotnych i zachowuj się jak przyjaciel we wszystkich motywach.
19. Nigdy nie porównuj i nie przeciwstawiaj guru z ich pracą. Nigdy nie oceniaj ani nie krytykuj pracy żadnego Mistrza.
20. Naucz się przewyższać w sobie naturę krytyka.
21. Nie doradź nikomu bez pytania. Nie unikaj doradzania, gdy zostaniesz o to poproszony. Nie doradź w sprawach, na których nie znasz się dokładnie.
22. Odżywiaj się zdrowo. Żywność powinna być bardziej jakościowa, a mniej ilościowa. Trzymaj z dala od silnie pachnących potraw.
23. Przynajmniej raz dziennie myj głowę.
24. Myj twarz, ręce i stopy tyle razy, ile to możliwe. Zużywaj dużo wody.
25. Unikaj towarzyskich obfitych posiłków wieczornych, ale jednocześnie nie bądź nietowarzystki.
26. Unikaj przyjmowania leków, chyba że jest to absolutnie konieczne. Spróbuj dostosować warunki zdrowotne, dokonując odpowiednich zmian w jedzeniu, odpoczynku i śnie.
27. Świadomie praktykuj równowagę emocjonalną.
28. Naucz się mądrze wydawać czas, pieniądze i energię.
29. Bądź świadomy, że jesteś odpowiedzialny za to, ile godzin poświęcasz na robienie pożytecznych rzeczy.
30. Bądź odpowiedzialny za swoje wydatki. Prowadzenie księgowości związanej z poczynionymi wydatkami jest kwestią osobistej dyscypliny.
31. Postaraj się wyeliminować wydatki na luksusy na pobyłanie sobie i wszystko to, co skutkuje marnotrawstwem. Jeśli nie nauczysz dyscypliny ekonomicznej, doprowadzi cię to do trudności ekonomicznych.
32. Oszczędnie używaj słów. Jednocześnie zachowaj poczucie humoru i prowadź wesołe rozmowy. Nie obracaj języka przeciwko innym.
33. Naucz się uśmiechać. To daje ekspansję twojej duszy i duszy innych. Nie uśmiechaj się w obecności ludzi nieodpowiedzialnych. Sprzyja to dalszej ich nieodpowiedzialności.

34. Przyciąganie ludzi poprzez uśmiech jest pobożną sztuką. Wykorzystaj to. Nie używaj jej niewłaściwie.
35. Nie składaj fałszywych obietnic.

To są praktyczne instrukcje Mistrza dla tych, którzy chcą prowadzić życie ucznia.

Jego nauczanie i uzdrawianie polegało głównie na pracy ze światłem i dźwiękiem. Kiedy osiągnął wiek 50 lat, jego zwolennicy zorganizowali obchody Złotego Jubileuszu. Ukazała się wyjątkowa publikacja upamiętniająca życie i pracę Mistrza EK. Z tej okazji jego zwolennicy poprosili go, aby wygłosił inwokację, której mogliby używać. Mistrz udał się do swojego pokoju w Radhamadhavam na 10 minut, a następnie przyniósł Inwokację dla aspirantów, którą własnoręcznie napisał:

May the Light in me Be the Light before me.
May I learn to see it in all.
May the sound I utter reveal the Light in me.
May I listen to it while other speak.
May the Silence in and around me Present itself.
The Silence which we break every moment.
May it fill the darkness of noise we do.
And convert it into the Light of our Background.
Let virtue be the strength of my intelligence.
Let realization be my attainment.
Let my purpose shape into the purpose of our Earth.
Let my plan be an epitome of The Divine Plan.
May we speak the Silence without breaking in it.
May we live in the awareness of the Background.
May we transact Light in terms of Joy.
May we be worthy to find place in the Eternal Kingdom OM.

Niech Światło we mnie będzie Światłem przede mną.
Obym nauczył się widzieć to we wszystkim.
Niech dźwięk, który wydaję, objawi Światło we mnie.
Obym słuchał tego, gdy inni będą mówić.
Niech Cisza we mnie i wokół mnie się zaprezentuje.
Cisza, którą przerywamy w każdej chwili.
Niech wypełni ciemność hałasu, który robimy.
i przekształć je w Światło naszego Tła.
Niech cnota będzie siłą mojej inteligencji.
Niech urzeczywistnienie będzie moim osiągnięciem.
Niech mój cel przekształci się w cel naszej Ziemi.
Niech mój plan będzie uosobieniem Boskiego Planu.
Obyśmy wypowiadali Ciszę, nie przerywając jej.
Obyśmy żyli w świadomości Tła.
Obyśmy rozwiązywali Światło w kategoriach Radości.
Obyśmy byli godni, aby znaleźć miejsce w Wiecznym Królestwie OM.

Mistrz EK jest nauczycielem nowej ery,
który ukazał boskie życie w nowoczesnym świecie.

W stanie doskonałym nie ma podziału na to,
co boskie i nie-boskie. Wszystko jest boskie,
gdy nasza wewnętrzna postawa jest boska.

Życie biznesowe, aktywność zawodowa i
zaangażowanie polityczne nie są przeszkodą
dla boskiego życia.

Mistrz EK był uzdrowicielem na wskroś i
duchowym nauczycielem. Był jak szlachetny kamień
wśród kamieni i objawiał się tylko tym, którzy
potrafili go dostrzec. Nauczał prostego sposobu
harmonijnego życia.

Jego życie i nauki rozbudziły wielu ludzi na
Wschodzie i Zachodzie na ścieżkę prawdy.

Ta książka zawiera iskrę życia i pracy Mistrza.